

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracji ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drugi 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową. ogłoszenia zaś tabelaryczne i Hozbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 stycznia b. r. najmiłościwiej zezwolić na nadanie przez kolegium profesorów Politechniki wiedeńskiej, honorowego doktoratu technicznych umiejętności Jego Ces. i Król. Wysokości Arcyksięcia Rainera w.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 lutego b. r. najmiłościwiej zatwierdzić dokonany przez kolegium profesorów Akademii sztuk pięknych w Wiedniu wybór Jego Ces. i Król. Wysokości Arcyksięcia Rainera na członka honorowego tejże Akademii.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 lutego b. r. najmiłościwiej zezwolić kolegium profesorów Wydziału filozoficznego Uniwersytetu wiedeńskiego, na nadanie Jego Ces. i Król. Wysokości Arcyksięcia Rainera w. doktoratu honorowego filozofii.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość, raczył Najwyższem pismem odręcznym z dnia 18 lutego b. r. z okazji uroczystości złotych godów Jego Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Rainera i Jej Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksię-

żnej Maryi, w uznaniu spełnianych wiernie i z poświęceniem obowiązków nadać najmiłościwiej wielkiemu ochmistrzowi Dworu, generał-majorowi Maksymilianowi hr. Rosenberga-Orsinemu order Korony Żelaznej klasy pierwszej z uwolnieniem od taksy, damom dworskim, Agnieszce baronowej Trauttenberg i Idzie hrabianie Kéthely Hunyady order Elżbiety klasy pierwszej i wolnopracującemu lekarzowi dr. Edmundowi Rossiwłowi order Korony Żelaznej klasy trzeciej z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 lutego b. r. nadać najmiłościwiej radcy ministeryalnemu w Ministerstwie handlu, dr. Ryszardowi Hasenöhrlowi, tytuł i charakter szefa sekcji.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 lutego b. r. nadać najmiłościwiej wóznemu wyższego sądu krajowego w Krakowie, Piotrowi Szybowskiemu, przy sposobności przekazania go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, srebrny krzyż zasługi z koroną.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował praktykanta sądowego w Krakowie, Kazimierza Warzeszkiewicza, c. k. auskultantem.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów przeniosła oficyała pocztowego, Dawida Strisowera, z Kałusza do Stryja.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów zezwoliła asystentom pocztowym, Karolowi Koznickiemu we Lwowie i Stanisławowi Pańków w Gorlicach na zamianę miejsc słuźbowych.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 lutego.

W obu ciągach prawodawczych w Berlinie posłowie polscy korzystając z toczącej się tam obecnie dyskusji budżetowej, występują z długim szeregiem zażaleń i skarg na zarządzenia rządu centralnego i postępowanie władz w Poznańskiem i Prusach Zachodnich dające odczuwać się dotkliwie ludności polskiej w różnych dziedzinach życia publicznego a nawet prywatnego. Na jednym z ostatnich posiedzeń pruskiej Izby deputowanych podczas obrad nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości, tedy tej władzy której organa występowały ostatnimi czasy szczególnie surowo w procesach posiadających charakter polityczny, posłowie polscy uważali się za powołanych do wytoczenia tego wszystkiego co dolega ludności polskiej i co stawia ją w arcytrudnym położeniu.

Zwłaszcza poseł radca sądowy dr. Mizerski zainterpelował ministra sprawiedliwości, jakie stanowisko zajmuje w obec Towarzystwa HKT-i czy minister, jako najwyższy

szef sądownictwa, pochwała przynależenie także sędziów w prowincjach poznańskiej i zachodnio-pruskiej do tego Towarzystwa, w którym oni poniekąd wybitną odgrywają rolę.

Polski mowca zaznaczył, iż chociaż sędziemu wolno brać w pełnej mierze udział w życiu politycznym i należeć do Towarzystw wybitnie politycznych, to przecież tam, gdzie namietności są w najwyższym stopniu wzburzone, gdzie całe klasy ludności zajmują wrogie względem siebie stanowisko i rozdzielone czy to narodowością czy wyznaniem lub socjalnymi kwestyami, jak najostrzej się zwalczają, tam dla sędziów nie ma miejsca w Towarzystwie, które tę walkę prowadzi i podnieca. W takiej atmosferze napełnionej niezdrowymi miazmami trudno mu bardzo zachować potrzebną bezstronność i być wolnym od uprzedzeń. Towarzystwo HKT, gdy się czyta jego statut, wygląda dość niewinnie. Jako główny jego cel podano: podniesienie i umocnienie niemiecko-narodowych uczuć, oraz pomnożenie i ekonomiczne podniesienie niemieckiej ludności. Doświadczenie uczy jednak, że niejednym okrętem, który płynie pod neutralną flagą, wiezie bardzo niebezpieczną kontrabandę wojenną. Tak samo ma się rzecz z tem Towarzystwem. W rzeczywistości reprezentuje ono małoduszny egoizm narodowy i szerzy nieprawdę i rozpętłuje, a to wszystko pod obłudną maską miłości ojczyzny.

Celem wykazania, że sędziowie w dzielnicach polskich nie powinni należeć do tego Towarzystwa, rozebrał mowca szczegółowo jego postulaty. Bojkotowanie wszystkiego co polskie; domaganie się używania wyłącznie języka niemieckiego na wszystkich publicznych zebraniach i w całym życiu publicznym; żądanie zniesienia języka polskiego w wyższych szkołach, oraz zniesienia fakultatywnej nauki polskiego czytania i pisanie w szkołach ludowych, wreszcie napieranie

26)

HAJOTA.

OSTATNIA BUTELKA.

POWIEŚĆ.

(Z cyklu: „Z dalekich łądów“).

IV.

(Ciąg dalszy).

Kalabarski książę miał swego tłumacza — jednego z owych szambelanów w brudnych madrasach — który zajął miejsce za jego fotel, tak jak Scott za fotel pana Bena-

sona. Bywały wypadki, zwłaszcza, gdzie wchodziły w grę wybitniejsze osobowości i sprawy mogące mieć jakiś związek z polityką, że tłumacz, bądź przekupiony, bądź we własnych celach przekręcał cały tok rozmowy i stawał się powodem zgółu nieprzewidywanych zakłóceń i nieporozumień, czasem bardzo poważnych.

Po wykryciu paru takich nadużyć na dworze Archibonga i paru znamienitych kacyków, wprowadzono w obyczaj dwóch tłumaczy, co oczywiście stanowiło pewną kontrolę: każdy z nich bowiem musiał wiernie powtarzać słowa zapytania mając przeciętą możność dowolnego przerobienia odpowiedzi.

W okolicznościach drażliwszej natury posuwano ostrożność tak dalece, że tłumacze stali odwrócony do siebie plecami, aby nie mogli porozumiewać się wzrokiem.

Nie zdziwił się przeto pan Benson, gdy na znak Archibonga, którego ten wstęp tro-

chę zaniepokoił, tłumacz w madrasie zaprezentował natychmiast jemu i Scottowi swój nagi grzbiet i w tej pozycji uwiadomił go żargonem, że książę Archibong wiele jest zmartwiony słowami swego „białego przyjaciela“ i pragnie wiedzieć, co mu się takiego przytrafiło.

Tutaj pan Benson wciąż przez usta Scotta, opowiedział pokrótce przygodę Monra i zakończył ją takim wspaniałym zdaniem: — Nie wiedziałem, Archibongu, iż buszmańskie obyczaje twego kraju mogą dochodzić do takiego barbarzyństwa, aby gwałciły bezpieczeństwo i poszanowanie należne synom wielkiej Anglii.

Archibong mógł mu na to doskonale odpowiedzieć, że nic nie zmusza synów wielkiej Anglii, aby zamieszkiwali w tak niewygodnym dla nich kraju; ale nie przyszło mu to jakoś do głowy i zdobył się tylko na tę samą uwagę, jaką poprzednio pan Benson — w innej tylko formie — uczynił swemu kucharzowi; przypomniał mu mianowicie, iż *Ekbo* ostrzega dzwonkiem o swoim zbliżeniu się i że może być w tem nieco winy jego ludzi, iż w porę nie zeszli z drogi.

Pan Benson wzruszył ramionami.

— To humbug, Archibongu — rzekł z wyniosłą cierpkością — i ty bardzo dobrze wiesz o tem, że to humbug! Twój fetyszeryzmie są za wielkie franty, żeby się dali komu wymknąć z łupem. Ale nie o to chodzi. Mogą urywać lby twoim poddanym, jeżeli im się tak podoba, jeżeli ty na to pozwalasz; mnie nie do tego. Ale oni wiedzieli z kim mają do czynienia. Wiedzieli, że napadają na mego sługę — którego ledwo nie zabili — i że kradną moje jedzenie. Otoż to inny *palaver*! Poniewierka mego sługi znieważyli mnie, a w mojej osobie znieważyli potęgę wielkiej Anglii i majestat Jej Królewskiej Mości. Taką to jest wdzięczność, Archibonga za wszystkie łaski i dobrodziejstwa protektoratu, jaki moja szlachetna ojczyzna rozciąga nad twoim krajem?

Pogodna twarz kalabarskiego władcy

spochmurniała. Ten „Protektorat“ to był ówkie w jego mózgu i cierał w jego nodze. Słyszał o nim od tak dawna, jeszcze przed wstąpieniem na tron swoich przodków i do tej pory w żaden sposób wyrozumieć nie mógł, czemu to właściwie było?

Gdyby Archibong czytał objawienie św. Jana, wpadł by zapewne na domysł, że jest to jedna z owych bestyi apokaliptycznych, których kształtów ziemskie oko nigdy dostatecznie objąć nie zdoła i które potrafią uczynić wszystko, co tylko może zamącić spokój ludziom dobrej woli.

W każdym razie zamorski ten potwór przedstawiał mu się niby jakieś osobliwsze zwierzę, mające tam ogon, gdzie powinno mieć głowę, bo wszystko z niem działo się na wspak.

Potykał się o niego wciąż w najmniej spodziewanych miejscach, a gdzie logicznie biorąc mógł liczyć, że go znajdzie, tam właśnie nigdy go nie było.

„Protektorat“ posuwał czasem gorliwość swoją, aż do mięszania mu łyżką w strawie, według swego widzi mi się; to znów z najwyższą obojętnością krzyżował ręce w pierśsiach i pozostawiał go bezradnym w kłopotach, które najczęściej jemu właśnie były do zawdzięczenia.

„Protektorat“ sprzeciwiał się temu; „Protektorat“ nasuwał tamto, „Protektorat“ groził owem; a w dodatku na różne tony i przy każdej sposobności powtarzał jedną i tę samą piosnkę o swoich łaskach i dobrodziejstwach.

Otoż z tem najmniej mógł się polapać Archibong II.

Gdzie one były — te łaski i dobrodziejstwa?

Jemu się zdawało, w jego ciasnym murzynskim mózgu, że stary Kalabar dość długo istniał bez protektoratu Wielkiej Anglii i że, gdyby mu go zabrakło, nie znikł by także z powierzchni ziemi.

Nie znaczy to, żeby Archibong zamykał oczy na pewne zdobycze cywilizacyi; ale ukazywały mu się one jako prosty wynik

zamiany. Cywilizacja dała mu ten wspaniały pałac, te piękne zagadkowe sprzęty; nauczyła go gustować w piwie i w rumie; a on jej dawał za to olej palmowy i kauczuk, których jej widocznie było potrzeba skoro się o nie tak gorliwie starała; i co tu miał do roboty, „Protektorat“.

Co więcej, Archibong miewał chwila mi — nader rzadko — pewne niejasne poczucie, że „Protektorat“ — gdyby mu to tylko dogadzało — zamordowałby go, w jego cywilizowanym łóżku, w sposób najbardziej opiekuńczy.

Z tych wszystkich powodów starał się jak najmniej myśleć o tym nieodgadnionym dobroczyńcy i przy każdej o nim wzmiance wzdręgał się mimowolnie, jakby za nastąpieniem na jadłowitego węży.

Byłby się wzdręgnął i teraz, lecz w tejsze chwili, jeden z madrasowiczów wniósł dużą tacę, a na niej kilka butelek piwa i szklanki; nieunikniony dodatek każdego „brzegowego paławru“.

Rad, że na razie uniknąć może zdawania rachunku ze swej wdzięczności względem „Protektoratu“, do czego tak uroczyście zwoływał go pan Benson, Archibong ją zapraszać i częstować gościa, a ów mącząc usta w musującym płynie, myślał z gorzeją, że ten buszman posiada zapewne spory zapas piwa; sam mu niedawno sprządał i poczynił załować, że „Ekbo“ nie ograbiło go jednocześnie choć o kilka butelek, co w danych okolicznościach byłoby mu bardzo na rękę.

— Archibongu! — przemówił znów pan Benson, gdy się orzeźwili — czekam, aby usłyszeć co masz mi do powiedzenia. Nie przypuszczasz chyba, że podobne bezprawie mogłoby ujść bezkarnie; bo gdybyś tak mniemał, byłoby to nadto wielką obrazą dla mnie, a co gorsze, dla wielkiej Anglii i jej potężnej monarchini, królowej Wiktoryi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ku temu, aby także nauka Spowiedzi i Komunii św. w Poznańskim i w Prusach Zachodnich była udzielaną tylko w języku niemieckim — oto główniejsze postulaty hakatyizmu.

Mowca polski wykazywał w dalszym ciągu obszernie, iż sędziowie obcujący bezustannie z żywiołami szerzącymi nienawiść plemienną i religijną, mimowoli pozbywają się tak koniecznej bezstronności i ferują, gdy chodzi o Polaków wyroki niepraktykowanie surowe. Świeżo pewien polski redaktor został skazany za przewinienie prasowe na dwa lata więzienia, inny za obrazę niemiecko-katolickiego księdza, który wysłał telegram z życzeniami z okazji poświęcenia tumu protestanckiego, na rok więzienia. Tymczasem redaktora jednego z pism niemieckich, który 11 katolicko-polskim duchownym zrobił ciężki zarzut nadużywania Sakramentu spowiedzi dla celów agitacji wyborczej, skazano na karę pieniężną 200 marek! A gdy pewien polski redaktor w Prusach Zachodnich zwrócił w procesie prasowym uwagę na tę jaskrawą różnicę, wymknęło się z ust przewodniczącego trybunału następujące zdanie, które dużo pozwala się domyślać: „Tak, z przyjaciele! trzeba się inaczej obchodzić, aniżeli z wrogiem“.

Mowca kończąc wyraził nadzieję, że minister sprawiedliwości w obec takich tendencji Towarzystwa hakatystycznego pójdzie za głosem serca i znajdzie słowo nagany na sędziów, którzy się do takiego stowarzyszenia przylączyli.

Minister Schoenstadt oświadczył krótko, że nie myśli reagować na wywody polskiego mowcy i niewidzi potrzeby objaśnić, jakie zajmuje stanowisko wobec stowarzyszenia, którego idea przewodnią jest wzmacnianie niemieczyny i krzewienie ducha niemieckiego w prowincjach wschodnich.

Rada Państwa.

(Dalszy ciąg telegraficznego sprawozdania z posiedzenia Izby posłów w dniu 21 b. m.)

Wiedeń, 22 lutego. Pierwszym mowcą, który zabrał głos w ogólnej dyskusji budżetowej, był, jak wiadomo, pos. Hannisch (socjalny demokrat). Twierdził on, że P. Prezydent Ministrów trafił parlament na najslabszą stronę, a mianowicie zagroził absolutyzmem i wymalował straszaka reformy wyborczej. Stronnictwa burzozajne boją się tego, bo reforma wyborcza musiałaby nastąpić na podstawie powszechnego prawa głosowania. Socjaliści nie mogą popierać Rządu, który sprzeciwia się takiej reformie wyborczej i nie mogą mieć zaufania do Rządu, na którym ciąży wina krwawych zajęć tryesteńskich. Mowca ubolewa, że Rząd nie przedłożył dotąd reformy ustawy prasowej i ostrzega przed szukaniem anarchistów tam, gdzie ich wcale nie ma. Jest to — mówił p. Hannisch — stary, zwykły środek policyjny przy każdym rozruchach szukać anarchistów. Przemawiał w końcu przeciw wielkim ciężarom, jakie wypływają dla ludności z ciężarów wojskowych i oświadczył, że będzie głosował przeciw budżetowi.

Następnie zawiadomił Prezydent Izby, że poseł hr. Silva-Tarouca wykreślił się z listy mowców.

Poseł ks. Scheicher, zabrawszy z kolei głos, wskazywał na ogromne różnice majątkowe ludności; będzie tak dopóty, dopóki nie będą wprowadzone nowe zasady cyalno-polityczne. Mowca występuje przeciw żydom, których nazywa *eine wohlhabende Confession*. Powiada, że winę zajść tryesteńskich ponoszą żydowski socjaliści. Należy wystąpić przeciw wpływowi żydowskiemu, który wdziera się wszędzie. W Anglii, na Węgrzech i we Włoszech żydzi już uchwycili rządy w swe ręce, obecnie starają się o Austrię i Niemcy. Mowca domagał się dalej zniesienia handlu terminowego zbożem i oświadczył w końcu, że od stanowiska rządu w tej i wielu innych kwestjach zawisłe będzie stanowisko mowcy podczas głosowania nad budżetem.

Następnie zabrał głos pos. Romaniczuk. Mowca wyraził życzenie, aby parlament stał się w rzeczywistości, czem być powinien, to jest wyrazem majestatu ludu obok Majestatu Korony. Od ostatniej dyskusji budżetowej wiele zmieniło się na gorsze, najlepiej jeszcze wyszły finanse państwa, gdy finanse gminne i krajowe są w stanie wprost rozpaczliwym. Finanse państwa jeszcze dlatego zachowały równowagę, bo panuje wielki ucisk podatkowy. Gorsza niż finansowa jest polityczna sytuacja. Od dwóch lat praktykuje obecny Rząd metodę „beznamiętnej wytrwałości“. Jednym z punktów programu rządowego ma być sprawiedliwość narodowościowa; ale jak się ją wykonywa wobec Rusinów? Żadne życzenie narodu ruskiego, który jest czwartym z rządu największym narodem całej Austrii nie zostaje spełnione. (Głosy Rusinów: „Tak jest!“). Mowca twierdzi dalej, że obecny Rząd coraz bardziej wypiera Rusinów. W wyborach do parlamentu zmniejszyła się liczba posłów ruskich na 10, a „dawniejszy Uniwersytet ruski jest obecnie utrakwistyczny“. Podczas ostatnich wyborów sejmowych Rząd, twierdzi mowca, wydał naród ruski zupełnie na pastwę jego wrogów.

W dalszym ciągu wywodów swoich p. Romaniczuk, krytykując rządu dr. Koerbera, domagał się reformy wyborczej w związku z nowym regulaminem izbowym. Kraj nie boi się ani rozwiązania Izby ani zawieszenia konstytucji. Bez konstytucji w Austrii z pewnością nie na długo możnaby sobie dać rady. Już określenie *die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder* wskazuje na to, że Rada państwa jest jednym, co jest w Austrii wspólne. Przecież nie możnaby w przyszłości nazywać Państwa *die in keinem Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder*. (Wesołość). Mowca przypomniał swój wniosek w przedmiocie powołania nieustającej komisji dla reformy wyborczej i dla spraw narodowościowych. Niestety Rząd na plan taki się nie zgodził. Mowcy jest obojętnym kto rządzi, ponieważ jednak obecnie panuje system wrogi Rusinom, postawie rusy głosować będą przeciw budżetowi.

P. Flondor omawiał krytyczne położenie rolnictwa. Chłopi nie mają z czego żyć, podatki zmuszają ich do masowej emigracji. Mowca jest za zniesieniem obrotu mlewa. Mowca wniósł rezolucję, żądającą, aby przy zawarciu traktatów handlowych uwzględniono chów bydła i jego interesy, oraz aby granica w obec Rosyji pozostała nadal zamknięta. Omawiając stosunki włóściaństwa na Bukowinie, domagał się mowca regulacji

rzeki i oświadczył, że Rumuni głosować będą za budżetem.

P. Bartoli żalił się na upośledzenie żywiołu włoskiego na korzyść Chorwatów i Słowaków w Istrii. Mowca przypomniał znany list dr. Koerbera do p. Malfattiego w sprawie autonomii południowego Tyrolu. Włosi, chcąc zadokumentować swoje niezadowolenie, oświadczyli się przeciw szczegółowej dyskusji budżetowej.

P. Loecker zaznaczył, że niemieckie stronnictwo ludowe obstaje przy postulatcie zaprowadzenia niemieckiego języka państwowego. Żądanie Niemców czeskich narodowego rozdziału królestwa czeskiego nie jest wcale z postulatem tym sprzeczne. Mowca zarzucał Rządowi protegowanie Czechów, co się okazuje w budżecie. Ponieważ jednak zachowanie się Rządu nie zmusza Niemców do najostrejszych protestów, stronnictwo mowcy jest za przejściem do dyskusji szczegółowej, ale zastrzega sobie wolną rękę przy trzecim czytaniu budżetu.

P. Wacław Hruby omawiał stosunki narodowościowe na Śląsku, gdzie obecnie Wszechniemcy są górą. Słowianie na Śląsku pozbawieni są praw i ochrony. Tyczy się to zarówno Polaków jak Czechów. Co do ogólnej sytuacji parlamentarnej mowca oświadczył, że Czesi mimo krzywd im wyrządzonych mają odwagę udowodnić gotowość do pokoju nietylko słowem ale i czynem. O drugiej stronie powiedzieć tego nie można. Naród czeski nie da się jednak uspić pracami ekonomicznymi. Następnie polemizował p. Hruby z mowcami poprzednimi. Niemieckie narodowości w Austrii nie zgodzą się nigdy na niemiecki język państwowy. Mowca zwrócił się również przeciw wyłączeniu uprawnień języka niemieckiego w komendzie wojskowej. W końcu zalecał Rządowi, aby swą politykę neutralności, o której tyle mówią, zastosował także w obec Śląska.

Na tem obrady przerwano i posiedzenie po godz. 6½ zamknięto. Następne odbędzie się w poniedziałek o godz. 3 po południu.

Sprawy polskie pod berłem pruskim.

(List Schie grup

...włoskich... z katedry występów, profesor Uniwersytetu berlińskiego, Schiemann, wysłał do *New-Yorker-Staatszeitung* list w sprawie wrzesińskiej. W liście tym twierdził dr. Schiemann między innymi, iż sprawa wrzesińska jest nieczym innym, jak tylko symptomem długo już nurtującej agitacji, że agitacją tą kierują „galięjsey“ Polacy — że rozporządza ona znacznymi funduszami, które „prawdopodobnie“ pochodzą od „Jezuitorów“ i że jest „może“ wpływem agitacji wydalonych z Francji kongregacji duchownych. Nadto znajduje się tam zdanie, iż „wrzesińska demonstracja dzieci była dobrze wystudjowaną komedią, za którą każdy z małych aktorów wy-

nagrodzony został znacznym jak na jego stosunki majątkiem“.

W odpowiedzi wystosował dr. Woliński, jeden z obrońców w procesie wrzesińskim, do prof. Schiemanna list z wyrazami zdumienia, iż „królewsko-pruski profesor Uniwersytetu, mąż powołany do głoszenia światu rezultatów badań historycznych w sposób uczciwy i wolny od politycznych namiętności, nie waha się rzuceć w szeroki świat tego rodzaju elukubracji“. Dr. Woliński, jako adwokat, znający sprawę w najdrobniejszych szczegółach, protestuje jak najenergiczniej przeciw twierdzeniu, jakoby demonstracja dzieci miała być „komedią“ i zapewnia, że informacje prof. Schiemanna pochodzą „z kłamliwego i nieczystego źródła“. Dr. Schiemann chciałby nastroić opinię publiczną kosztem dzieci na ich własną niekorzyść. „Jestem jednak mocno przekonany — kończy dr. Woliński — że właśnie w Ameryce, w kraju wolności, gdzie żadna narodowość i żadne wyznanie nie są przesławiane, że właśnie w tym kraju krok pański, ujawniający wielki brak serca dla owych biednych dzieci nie odniesie skutku, narodzi zaś niemieckiemu, który przecież tyle niby okazuje serca Boerom, wiele sławy doprawdy nie przysporzy“.

List ten wysłał dr. Woliński onegdaj do prof. Schiemanna; odpisy prócz *Dieuika Poznańskiego*, otrzymały *Köln. Volksztg.*, *Schless. Volksztg.*, oraz *New-Yorker Staatszeitung*, od której zażądał dr. Woliński sprostowania fałszów, zawartych w liście profesora Schiemanna. O osobie tego profesora donosi *Dieuik Poznański*, że dr. Schiemann, przybywszy z Rygi, jako „wychodźca rosyjski“, otrzymał docenturę w Berlinie. Wykłada, jakie miewa o rozwoju stosunków polskich w XIX stuleciu spowodowały znane demonstracje słowiańskiej młodzieży na Uniwersytecie i relegowanie polskich studentów.

We Wrocławiu odbyło się onegdaj zebranie śląskiej grupy hakatystycznej, której przewodniczącymi są: prezes regencji Flottwell, dalej hr. Limburg-Stirum, ks. Guido Henckel-Donnersmarck, prof. anatomii Uniwersytetu wrocławskiego Hasse i znany właściciel fabryki i przedsiębiorca Websky.

Na zebraniu tem przemawiał znany radca sprawiedliwości Wagner z Berlina, obrawszy sobie za temat przemówienia zapytanie: „Czem chcą być Polacy a czem być powinni?“

„Czego chcą Polacy?“ — odpowiedział się bardzo ten, ktoby Polacy... i polska indolencya, notrawstwo trwa języciownie, wszędzie h sferach oszczędność, pracowitość, obok fanatycznego wprost przywiązania do języka i przesłonei i płynącej zjad nienawiści do Niemców. Staraniem Polaków jest zachowanie języka i właściwości narodowych; otaczanie się coraz większym murem chińskim od Niemców, których na każdym kroku nazywają „obcymi“; małżeństwo między Polką a Niemcem lub przeciwnie uważają za „małżeństwo mieszane“ przynoszące hańbę; kupowanie u Niemców uważają za zdradę; umiętności języka niemieckiego urzędowo się wypierają, tak samo, jak już dzieci robią opozycję przeciw nauce języka niemieckiego. — Głównymi agitatorami w tym kierunku są księża i to przedowszystkiem młodsza generacya. Cały

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Historja fermi afrykańskiej“ z angielskiego)

(Ciąg dalszy).

VII.

— Dzień dobry!

Em, znajdująca się w spiżarni, gdzie wydawała dla służby kafryjskiej, podniosła głowę i ujrzała nagle przed sobą swego dawnego narzeczonego, stojącego we drzwiach.

Od dnia, w którym Grégory, wracał do domu poświstując skoczną melodyę unikał spotkania z młodą dziewczyną, obawiając się scen z jej strony; ale biedna mała nie miała żadnej ochoty wracać do swojej dawnej roli i kryła się w kącie, chowając w sobie troskę. To też Grégory, ujęty tą skromnością i poddaniem, tak dalece złagodniał, że przyszedł oddać jej wizytę.

— Dzień dobry, Em! Pozwól mi nazwać się Em, jak bratu! Chcesz, żebym ci pomógł?... Pójdę zobaczyć, jak się strusie miewają? Od wyjazdu Walda nie masz żadnego pomocnika? Jesteś sama jedna... Piękny dzień, nieprawdaż?

Młodzieniec, nieco zakłopotany, dreptał na miejscu, bawiąc się szpicrutą. Potem nagle dodał:

— Przejdę się w około domu i napiję się wody.

Wymyślił sobie ten pretekst, aby się oddalił.

Grégory mógł był napić się wody w kuchni, ale ani spojrział w tę stronę; w pierwszej sali także stał hiszpański alearazas z dwiema szklankami na stole, ale ich nie widział. Poszedł aż do drzwi, rzucił okiem na podwórze i wrócił do spiżarni, nie zaspokoiwszy pragnienia.

— Cudowny ranek! — rzekł, udając obojętność. — Ani zimno, ani gorąco. Prześliczny ranek!

— Tak — odrzekła Em.

— A twoja kuzynka? — dodał tym samym tonem... Przypuszczam, że jest w swoim pokoju zajęta pisaniami listów?

— Nie — odrzekła Em.

— Pojechała na spacer? Piękny czas rzeczywiście na przejażdżkę w powozie.

— Nie.

— Może poszła zobaczyć strusie?

— Nie.

Po chwili milczenia Em dodała:

— Widziałam ją idącą w stronę kopje.

Grégory nagle wydał się zniecierpliwiony i rzekł z żywością:

— Przejdę się, zanim odwiedzę zagrodę strusiów. Do widzenia niedługo, Em.

Młoda dziewczyna porzuciła na chwilę worki, które składała i podeszła do okna — tego samego okna, przez które kilka lat temu Bonaparte Blenkins szpiegował Walda, przechodzącego przez podwórze w nocy...

Grégory udał się najpierw do chlewa i patrzył przez czas jakiś na prosięta, potem

szedł się po dziedzińcu i zaglądnął do komórki z węglami, nareszcie wolnym krokiem szedł do zagrody strusiów, ale w połowie drogi zawahał się, zatrzymał i ostatecznie zwrócił się w kierunku kopje.

Em odeszła od okna i wróciła do składania swoich worów,

Na szczycie kopje biała postać siedziała z książką w ręku i psem leżącym u nóg. Spostrzegłszy młodzieńca przekakującego kamienie, drapiącego się pod górę, zadrżała nagle i spuściła oczy na książkę.

— Mam nadzieję, że pani nie zawadzam? — rzekł zbliżając się do niej. — Jeżeli tak, pójdę sobie... Chciałem tylko...

— Może pan zostać...

— Obawiam się, że panią nastraszyłem...

— Tak. Krok pana był cięższy, niż zwykle. Myślałam, że to kto inny...

— A któż by to mógł być? — spytał Grégory siadając na ziemi.

— Czy sądzisz pan, że jesteś jedynym mężczyzną w tych okolicach, godnym dotrzymania mi towarzysstwa?

— Och nie!...

— A więc czemuż się dziwisz? — odrzekła biorąc się napowrót do czytania.

— Panno Lyndall — rzekł po chwili — pani do mnie nigdy nie mówi, czy nie podobam się pani?

— Rozmawialiśmy długo wczoraj — odrzekła nie podnosząc oczu.

— Wypytywała mnie pani o barany i woły. To nie znaczy rozmawiać... A tymczasem z Waldem, mówiła pani, mówiła... a ze mną?... Pani mnie traktuje, jak obcego; nie patrzy pani na mnie i niewiem co pani

myśli. A przecież nie mam mniej rozumu niż Waldo — dodał tonem gorzkim i smutnym.

— Pan się myli — odrzekła Lyndall nie odkładając książki — lubię towarzystwo pana.

— Ach! — nie jest pani ze mną tak jak z Waldem — rzekł Grégory tym samym tonem. — Nie wypytuje go pani o paszę bydła... Zwierza mu się pani, rozinawiacie z sobą długo... Słyszałem was jednego razu...

— Właściwie, cóż pan chcesz ode mnie?... Żebym mówiła?... A więc, u stóp kopje idzie teraz wspaniała Kafr z narzucaną koldrą za całe ubranie; idzie po pasy jada na fermę i przyniesie je do domu w skórzanym worku. Wróciwszy do szafusa zapewne obje swoją żonę; takie jego prawo, bo ona do niego należy; kupił ją za parę wółów. Pies jego idzie za nim, karmiony kością, z której pan jego wyszał szpik; ale pies i żona kochają go, bo jest męzny i silny; to ich pan i władca. Widzi pan, jak potrząsa kijem i wznosi głowę wysoko!...

— A!... pani drwi sobie ze mnie! — zawołał Grégory.

— Wcale nie. Dla mnie jest rzeczą nader zajmującą obserwować tego człowieka i zarazem zadaje sobie pytanie czy kiedykolwiek to nastąpi, żeby tamta rasa pomieszala się z naszą białą rasą, czy ostatecznie ta pierwsza zaginie...

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA

Lwów, 22 lutego.

— **JE. P. Namiestnik** Leon hr. Piniński powraca dziś wieczorem pociągami błyskawicznym z Wiednia do Lwowa, i weźmie udział w jutrzejszej uroczystości z powodu jubileuszu Papieża Leona XIII.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Rohatynie z grupy większych posiadłości rozpisuje e. k. Namiestnictwo na dzień 10 kwietnia b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie 10 w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborem e. k. Starostwo.

— **Wiadomości osobiste.** Prof. tutejszego uniwersytetu dr. Józef Puzyna, który był ciężko zaniemógł, powrócił o tyle do zdrowia, że wyjechał na kurację do Wittelsbadu.

— **Powszechny wykład uniwersytecki.** W niedzielę, dnia 23 b. m., w Szkole realnej, ul. Kamienna 2, o godzinie pół do 5 po południu prof. Uniw. dr. Bronisław Dembiński „Wielki Sejm i upadek Rzeczypospolitej 1788—1793“;

w sali XIV Uniwersytetu (ul. św. Mikołaja 4) o godzinie 6 wieczorem prof. Akademii weterynaryj dr. J. Nussbaum „Ewolucja układu nerwowego“ (najprostsze formy układu nerwowego).

W poniedziałek, dnia 24 b. m., w Zakładzie fizycznym, ul. Długosza 8, o godzinie pół do 8 wieczorem doc. Uniw. dr. E. Romer „Stolica Europy“ (Petersburg, Kopenhaga, Konstantynopol, Ateny, Rzym).

— **Przeniesienie.** Ministerstwo kolei przeniosło komisarzy dr. Witolda Sienkiewicza z krakowskiej dyrekcji kolei do lwowskiej dyrekcji.

— **Towarzystwo filologiczne** odbędzie w niedzielę 23 b. m. o godzinie 10:30 przed południem IX. walne zgromadzenie w auli Uniwersytetu na I. piętrze. Na posiedzeniu tem połączają członkowie Towarzystwa dotychczasowego prezesa radcę Dworu prof. dr. L. Œwiklińskiego, który składa tę godność, mając w najbliższym czasie objąć wybitne stanowisko w Ministerstwie oświaty.

Ze sprawozdania wydziału wynika, że Towarzystwo, które łącznie z Kołem krakowskim liczyło 154 członków, w roku ubiegłym rozwiązało się pomyślnie. Dowodem tego pokazują szereg odczytów, które wygłoszono we Lwowie i Krakowie z dziedziny ścisłej filologii, archeologii i humanistyki. We Lwowie odbyło Towarzystwo 9 posiedzeń, na których mieli odczyty: 1. Prof. St. Schneider: „Wzmianki Platona o Orfeuszu“ i prof. dr. W. Hahn: „O nowodkrytym fragmencie komedii Menandra Perikajromene“. 2. Rada Dworu prof. dr. L. Œwikliński: „Poglądy Wilamowitza-Moellendorffa na naukę języka greckiego w gimnazyach“. 3. Prof. dr. Br. Kruczkiewicz: „K. Morawskiego Historystorya Uniwersytetu Jagiellońskiego“. 4. Prof. dr. St. Witkowski: „Najnowsze prace nad dialektem jońskim“ i prof. dr. W. Hahn: „Zapomniane utwory łacińskie Szymonowicza“. 5. Prof. dr. T. Maudybur: „Opis i historia świątyni w Hieropolis według Pseudo-Lucyana“. 6. Prof. dr. A. Danysz: „Socjalna pedagogika Platona“. 7. Prof. dr. W. Śmiałk: „Świadectwo Tacyty o pierwszych chrześcijanach“. 8. Prof. dr. St. Danysz: „Jeznicki kanon lektury autorów klasycznych“. 9. Prof. dr. Schneider: „Nowe poglądy na cywilizację grecką“.

W Krakowie odbyło się posiedzeń 6, na których mieli odczyty: 1. Prof. W. Schmidt: „Rzeźba nagrobkowa i jej zastosowania w szkole“. 2. Prof. dr. K. Morawski: „O sztuce wojennej w starożytności“, a prof. J. Bryl objaśniał na rycinach *saerarium* w domu rzymskim. 3. Prof. dr. P. Biełkowski: „Najnowsze wykopaliska francuskie w Delfach“. 4. Prof. W. Schmidt: „O skarbie w Boscoreale“. 5. 6. Prof. St. Pardyak: „O płaskorzeźbie rzymskiej w jej historycznym rozwoju“.

Czasopisma filologicznego *Eos* pojawił się w r. ub. zeszyt pierwszy tomu VII.; zeszyt drugi tego tomu drukuje się obecnie i wyjdzie w najbliższych tygodniach.

Członkowie Towarzystwa, uczniowie i przyjaciele rady Dworu dr. L. Œwiklińskiego wydali w tymże czasie „Książkę pamiątkową dla uczczenia 25 letniej jego działalności nauczycielskiej“. Książka ta wręczoną będzie jubilatowi na zebraniu niedzielnym.

Zastępcą prezesa był prof. dr. Br. Kruczkiewicz, skarbnikiem prof. Fr. Hozzowski, a wydział składali profesorowie: dr. W. Hahn, dr. Fr. Kreck, C. Lachowski, dr. T. Maudybur, St. Schneider, dr. St. Witkowski, dr. W. Wróbel.

Prezesem Koła krakowskiego był prof. dr. Morawski, zastępcą jego dyr. St. Siedlecki, sekretarzem prof. St. Pardyak, skarbnikiem prof. A. Gąsiorowski, a członkami wydziału profesorowie: dr. Sternback, J. Winkowski, J. Pelczar i J. Bryl.

— **Z Tow. sztuk pięknych.** Celem ułatwienia zwiedzenia wystawionych obecnie w salach Towarzystwa sztuk pięknych obrazów wiedeńskiej secesji, obniżono cenę wstępu na wystawę po 20 h. od osoby w niedzielę po południu od godziny 2—8 wieczorem.

— **Z Czytelni katolickiej.** Z cyklu „Jedno stulecie“ odczyt na temat: „Geologia i geografica“ wygłosi we środę, dnia 26 b. m., w sali kupałów p. Walery Loziński.

Zarząd Czytelni wzywa swych członków do jak najliczniejszego zgrupowania się w niedzielę rano o godzinie pół do 9 w kaplicy OO. Jezuitów w celu gremialnego udania się wraz z sodaliją Maryańska do katedry przed godziną 9 na jubileuszowe nabożeństwo, które odprawi Najprzew. ks. Arcybiskup dr. Bilezewski.

— **Z „Sokoła“.** Polskie Tow. gimn. „Sokół“ urządza we własnej sali w niedzielę, 23 b. m., o godzinie 5 po południu wielki koncert kapeli wojskowej 30 p. p., pod osobistym kierownictwem swego kapelmistrza z następującym programem: 1. Mendelsohn-Bartholdy uvertura z oratorium „Athalia“. 2. Puccini: fantazyja z opery „Cygankery“. 3. Rudnicki: „Szarotki zakopańskie“, walc. 4. Beriot: Scena baletowa, fantazyja koncertowa na skrzypce solo. 5. Wagner: introdukcya, scena, ebrór i balada z opery „Latający Holender“. 6. Roll: „Eviva l'arte“, mazury. 7. Lumbye: „Złudne obrazy“, fantazyja z współudziałem cytry. 8. Chiesa: „Pod błękitnym niebem Włoch“, potpourri na tle ulubionych motywów włoskich.

— **W skład komisji** wyborczej do Izby handlowej wchodzi pp.: starosta Franz, jako przewodniczący; dr. Władysław Stesłowicz, jako sekretarz, a nadto pp. Getritz, Moser, Baiser, Russmann i Gubrynowicz.

Wybory do Izby handlowej odbyć się mają w początkach kwietnia.

— **Z „Lutni“.** Próba przedkoncertowa „Sonetów krymskich“ z orkiestrą, odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 b. m., w lokalu „Lutni“ o godzinie 7 wieczorem, na którą wydział wszystkich członków chóru zaprasza.

— **Reforma policji we Lwowie.** Komisya budżetowa uchwaliła zaproponować Radzie miejskiej wdrożenie starań o zmianę systemu wojskowej straży policyjnej, który istnieje tylko w Galicji (we Lwowie, Krakowie i Przemyśle) na system państwowej straży policyjnej, jaki istnieje w stolicach innych krajów koronnych.

— **Ogień piwniczny.** Wczoraj około godziny 9 wieczorem wybuchł w piwnicy domu przy ul. Kościopalnej 20 b) pożar, który zaważona telefonem straż pożarna w przeciągu godziny ugasiła. Powód pożaru dotychczas niewiadomy. Szkoda nieznaczna.

— **Dar dla Uniwersytetu Jagiellońskiego.** Ś. p. Marya hr. Potulicka z Królestwa zapisała w testamentie krakowskiej Wszechnicy bardzo cenny zabytek historyczny, mianowicie czarny stół dębowy ze srebrnym blatem i takież bogatymi ozdobami u podstawy. Wierzchnią płytę stołu pokrywa srebrna, w alegorycznych figurach wytłaczana blacha; niżej artystycznymi ornamentami pokryte są narożniki i nogi stołu. Stół ten, w myśl życzenia testatorki zapisany w inwentarzu uniwersyteckim jako dar Stanisława Grzymały hr. Potulickiego, nadszedł we czwartek do Krakowa, a ustawiony tymczasowo w sali rektorskiej, budzi ogólne zainteresowanie ze względu na swą historyczną wartość.

— **Statystyka pocztowa.** W grudniu nadano we Lwowie 755 555 listów prywatnych niepoleconych, 389 304 kart korespondencyjnych, 219 555 listów urzędowych niepoleconych, 106 279 listów poleconych (w ogóle), 66 205 przesyłek pod opaską, 19 617 przesyłek z próbkami, 757 084 egzemplarzy gazet, ogółem 2 313 599; 8836 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 2240 pakietów wartościowych (ponad 100 K.), 44 329 pakietów zwykłych, ogółem 55 405; wpłacono 24 244 przekazów na kwotę 1 820 904 K. 74 h., 9939 czeków Kasy oszczędności na kwotę 2 120 210 K. 80 h., 1956 zwykłych wkładów oszczędności na kwotę 31 395 K. 42 h., razem 3 972 510 K. 96 h. Wypłacono 85 347 przekazów na kwotę 2 720 320 K. 52 h., 1558 asygnat czekowych Kasy oszczędności na kwotę 2 319 196 K. 02 h., 836 ze zwykłych wkładów Kasy oszczędności (zwroty) na kwotę 36 043 K. 49 h. razem 5 075 560 K. 03 h.

Nadeszło do Lwowa: 1 159 324 listów prywatnych niepoleconych, 985 818 kart korespondencyjnych, 104 822 listów urzędowych niepoleconych, 118 288 listów poleconych (w ogóle), 127 143 przesyłek pod opaską, 15 322 przesyłek z próbkami, 152 937 egzemplarzy gazet, ogółem 2 663 654; 13 385 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 2854 pakietów wartościowych (ponad 100 K.), 60 352 pakietów zwykłych, ogółem 76 591.

— **Statystyka telegraficzna.** W grudniu nadano we Lwowie 17 777 telegramów i pobrano za nie opłatę w kwocie 15 353 K. — h. nadeszło 18 973 d-pesz dla adresatów w miejscu, a 151 464 telegramów do przetelegrafowania (transita).

— **Ruch telefoniczny.** Sieć miastowa: W miesiącu grudniu nadano we Lwowie

telegramów 2094. Nadeszło 1893 telegramów. Ilość abonentów 702. Ilość rozmów telefonicznych 72 934. Dochód 2333 K. Sieć międzymiastowa: Ilość abonentów 77; rozmów telefonicznych 1391. Dochód 2082 K. Razem 4415 K.

— **Z Krakowa donoszą:** Na podstawie werdyktu przysięgłych trybunał skazał Wincentego Krańskiego za zbrodnię zabójstwa karczmarza Weinhebera, na 2 lata ciężkiego więzienia. Franciszek Musiał i Franciszek Kopeć, oskarżeni równocześnie o zbrodnię gwałtu publicznego, popełnioną na rodzinie Weinheberów, zostali uwolnieni.

Z okazji jubileuszu Ojca św. odbędzie się w poniedziałek, 3 marca wieczorem w sali „Sokoła“ urządzone przez osobny komitet zebranie, na którym wygłosi odczyt ks. prof. dr. Pawliński, a przemówienie wypowie prezes komitetu JE. Stanisław hr. Tarnowski.

W „Collegium novum“ odbyło się wczoraj walne zgromadzenie Towarzystwa prawniczego i ekonomicznego. Po załatwieniu sprawozdania z ostatniego trzylecia, wybrano nowy zarząd. Advokat dr. Steinberg wygłosił następnie odczyt na temat: „O adwokaturze i jej reformie“.

W poniedziałek i wtorek toczyć się będą przed tutejszym trybunałem przysięgłych dwie rozprawy, wytoczone przez em. inspektora szkolnego, redaktora *Szkoły*, p. Karola Falkiewicza, a mianowicie jedna przeciw p. Gutowskiemu, redaktorowi *Szkolnictwa* i starszemu nauczycielowi Własińczukowi; druga przeciw p. Gutowskiemu i Majerowi, redaktorowi *Podhalanina*. Chodzi o obrazę czci, popełnioną drukiem w *Szkolnictwie* i *Podhalaninie*.

Prof. Olszewski ogłasza w *Czasie* pismo w sprawie wodociągowej, w którym wskazuje na prawdopodobieństwo rzucenia się w rurach grzyba *Cremothrix polystora*, mogącego wywołać zatkanie rur; należy tedy oczyścić wodę z żelaza, zawartego w niej, lub używać innej wody, n. p. z Wisły lub z Regulic.

— **Ofiara.** P. Wojciech Biesiadzki nadesłał do administracji *Gazety Lwowskiej* kwotę 3 K. dla żubozabójcy pani „*“ z Poznańskiego.

† **Emil Holub**, znany podróżnik afrykański, nabawiwszy się ciężkiej choroby nerek podczas ostatniej ekspedycji do Sambesi, zmarł wczoraj wieczorem w Wiedniu.

Emil Holub urodził się 7 października 1847 w Holicach, w Czechach. W r. 1872 udał się po raz pierwszy do Afryki południowej, gdzie zdobył sobie jako lekarz w dystrykcie dyamentów w Kimberley znaczne środki dla dalszych ekspedycji na północ.

W r. 1880 powrócił ze znacznymi zdobyciami naukowymi do Europy i wydał kilka książek, między innymi: „Pięć lat w Afryce“, „Skice z Morutse“, „Kolonizacja Afryki“, „Przyczynki do ornitologii Afryki“. W Pradze, gdzie zamieszkał, przygotowywał się do dalszych podróży, i rzeczywiście udał się w r. 1883 z młodą żoną do Kapstadu ale dopiero, w skutek wielu trudności, w r. 1886 dotarł do Sambesi.

— **Loterya obrazów.** Dnia 2 marca b. r. odbędzie się w Tarnowie w salach tamtejszej Kasy oszczędności na cele dobroczynne loterya oryginalnych obrazów olejnych, akwarel, pastelów i t. p. najcenniejszych malarzy polskich, jako to: Kossaka, Pochwałskiego, Tetmajera i t. d.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Zuzanna z Żelechowskich Golezewska, wdowa po obywatelu m. Lwowa i właścicielka realności, w 87 roku życia;

Zofia z Pazowskich Luszczyńska, właścicielka realności, w 87 roku życia;

Stanisław Trauczyński, em. naczelnik kolei państwowej w Przemyśle, w 70 roku życia;

Julia z Gerstmannów Lisowska, żona lekarza-dentysty, w 60 roku życia;

Floryan Krause, w 65 roku życia.

W Krakowie, Józef Poller, urzędnik Biblioteki Jagiellońskiej, em. kapitan wojsk austriackich, w 71 roku życia.

— **Samobójstwo.** W Gródku odebrał sobie onegdaj życie wystrzałem z rewolweru Emil Boelke, asystent kolei państwowej, pełniący funkcje kasjera osobowego na tamtejszej stacji kolejowej. Powodem samobójstwa było najprawdopodobniej rozdrażnienie nerwowe, spowodowane dłuższą nieuleczalną chorobą.

— **Zamach obłąkanego.** Z Wieliczki donoszą do *Głosu Narodu*: Dnia 20 b. m. kościół OO. Reformatów o mało nie stał się miejscem strasznego wypadku. Kiedy bowiem po odprawionem nabożeństwie z okazji jubileuszu Ojca św. rozpoczął ks. Hilary Jarosiewicz komunikować licznemu zgromadzeniu i do Stołu Pańskiego przystępującemu lud, nagle wśród ogromnej ciszy podniósł się głos straszny: „Matko Boska, ratuj księdza, bo go zamordują!“ — i równocześnie błyska nad głowami zgromadzonych siekiera, w rękach starszego, barczystego człowieka, przeciskającego się przez tłum do ołtarza. Jak się okazało później był to niejaki Krawczyk z Koźmie Wielkich pod Wieliczką, obłąkany od pewnego czasu, który po gwałtownym oporze stawianym rękami, nogami i zębami, został rozbrojony, związany, odprowadzony na policję i na polecenie miejscowych lekarzy, między nimi i fizyka powiatowego, odwieziony do Krakowa.

— **Zabójstwo.** Z Wadowic donoszą nam: Na zabawie u jednego z gospodarzy gruntowych

kraj otoczyli siecią dobrze zorganizowanych Towarzystw; pragną prowincji całej nadać charakter polski; dążą do tego, by urzędnicy Polacy pomiędzy swoimi urzędowali, — a ostatecznym celem ich, pomimo „obłudnego“ wypierania się odbudowanie dawnej niepodległości.

Następnie przeszedł na pole historyczne i usiłował dowieść prawa rządu pruskiego do posiadania ziem polskich, wykazując prztem wielkie „dobrodziejstwo“ rozbiórów, gdyż przez nie dopiero nastąpiły możliwe stosunki.

Po tych wywodach odpowiedział krótko mowca na drugie pytanie: „Czem Polacy być mają?“ Żąda, by uznali nieodwołalnie stan obecny, by stali się szczerymi patriotami niemieckimi, a wówczas mogliby Niemcy pod względem językowym pomyśleć o pewnych ustępstwach. W każdym jednak razie język polski wyparty być powinien z wszelkich urzędów, ze szkoły, z handlu i co najwyżej cierpiany być może w domu prywatnym. Mowca usiłował przy tej sposobności oczyścić hakatystów od zarzutu krwawienia protestantyzmu; przeciwnie, zadaniem ich najgłówniejszym jest branie w opiekę katolików Niemców przed krzywdami, jakie wyrządza im władza kościelna i Polacy.

W Hiszpanii.

W Hiszpanii wre. Od dłuższego już czasu występują tam, powtarzając się jakby jakieś cierpienie chroniczne, rozruchy i zaburzenia; raz mają one za tło stosunki socjalne, innym razem znowu polityczne; raz wywołują je strejki, innym razem knowania partii karlistycznej. Dążności t. zw. separatystów lub wręcz republikanów. Siedzibą tych niezadowolonych żywiołów jest zwłaszcza Barcelona i cała Katalonia; w szczególności Barcelona, jako miasto portowe i fabryczne, stała się ogniskiem tego rodzaju ruchów. Ruchy, których widownią są obecnie ulice i okolice Barcelony, mają charakter tem groźniejszy, że pomimo ostrych represaliów utrzymują się już przez czas długi i widocznie są zorganizowane, oraz, że zataczają coraz szersze kręgi i obejmują coraz dalsze prowincje i miasta. — W całej Hiszpanii ma być ogłoszony stan wyjątkowy i zawieszona konstytucja, posiadzenia korteżów mają być odcroczone a prywatne doniesienia twierdzą nawet, że rząd ma zamiar złożyć w ręce ministra wojny gen. Weylera władzę dyktatorską. — Bardzo interesujące jest doniesienie, że strejkujący w Barcelonie otrzymują ze źródeł angielskich wsparcia i fundusze.

Ostatnie doniesienia z Hiszpanii opiewają: Prezes gabinetu Sagasta postanowił zamknąć Izbę deputowanych, gdyby opozycja zagroziła obstrukcją na wypadek ogłoszenia stanu oblężenia w całym państwie. W Barcelonie wczoraj przed południem panował spokój, strejk trwa jednak dalej. Drukarzom w Barcelonie nakazano rozpocząć znowu czynności pod groźbą odebrania koncesji. Polecono również wydawcom dzienników ponownie podjęcie wydawnictw.

Liczba osób zabitych przez wojsko w ostatnich dniach w Barcelonie wynosi przeszło 40. Strejkujący otrzymują z Londynu wielkie wsparcia pieniężne. Chcieli oni uwolnić uwięzionych towarzyszy i atakowali gmach więzienia. Wojsko odparło napastników. Wiele osób zostało zabitych, wiele rannych. W miastach sąsiednich przybiera ruch groźne rozmiary. — W Terragosie ogłoszono stan oblężenia.

Agencja Fabra podaje z Sevilli pogłoskę, że przybyło tam kilku anarchistów włoskich. Także do Bilbao przybyli anarchiści, którzy starają się nakłonić robotników do strejku.

Ostatnie doniesienia są już lepsze. Dzisiejsza depesza z Madrytu opiewa: Urzędowe doniesienia z Barcelony z wczoraj godziny 2 po południu stwierdzają, że panuje tam zupełny spokój i odbywa się ożywiony ruch kołowy. W Saragossie i Walencji panuje zupełny spokój. Według urzędowych doniesień, nie należy przypisywać znaczenia pogłoskom, jakoby w poniedziałek miał wybuchnąć strejk w Madrycie.

Według wczesniejszej urzędowej depeszy, przyszło w Barcelonie do starcia z policją, która przyaresztowała kilku rewolucjonistów. Starcie to pociągnęło za sobą ofiary w ludziach i aresztowania.

Komendant Barcelony zaprzecza pogłoskom, jakoby w zająciach dni ostatnich brała udział artylerja; wzywa on również redaktorów miejscowych pism, aby byli ostrożni w rozszerzaniu wiadomości o rozruchach. Dziennik *Heraldo* donosi z Manresy, że robotnicy powrócili tam do pracy. Niektórzy przypisują rozruchy knowaniom karlistycznym.

w Spytkowicach wywiązała się onegdaj między właścicielami Franciszkiem Łacniakiem a Franciszkiem Chodackim sprzeczka, a niebawem bójka, w czasie której Chodacki tak silnie uderzył Łacniaka kołem po głowie, że ten w kilka godzin zakończył życie.

Chodackiego aresztowała żandarmeria.

— Za rozrzucanie kartek reklamowych, imitujących banknoty po 1000 K., skazano w Wiedniu fabrykanta fortepianów Albina Förstla na grzywnę 200 K., litografa Brustmanna na 100 K., a dysponenta litografii Müllera na 50 K.

— W warszawskich szkołach średnich będzie zaprowadzona nauka tańców za osobną opłatą. Nauczycielami będą artyści baletu.

— Z Nowego Jorku telegrafują o śmierci sławnego Tiffanyego, szefa firmy znanej w świecie całym. Liczył on lat 90. Wyroby złotnicze tej fabryki były rewelacją w tej dziedzinie przemysłu, wnosząc do niego oryginalną i artystyczną cechę.

Notatki literacko-artystyczne.

Konkurs. Akademia Umiejętności w Krakowie ogłasza niniejszem konkurs imienia Józefa Majera na temat p. t.: „Monografia o Zamku królewskim na Wawelu pod względem historycznym i architektonicznym“.

Nagroda za najlepszą pracę wynosi 2000 koron.

Termin nadsyłania prac do 31 grudnia 1903.

Na konkurs powyższy należy przysyłać prace konkursowe do Akademii Umiejętności w Krakowie, pod godłem przez autora wybranem, z dołączeniem koperty opieczątowanej, mieszczącej wewnątrz nazwisko i adres autora, a tem samym godłem zaopatrzonej.

Według §. 18 Regulaminu Akademii, wypłata wszelkich nagród konkursowych następuje dopiero po ogłoszeniu pracy uwiecznionej nagrodą.

W Krakowie, dnia 19 lutego 1902.

Za sekretarza generalnego:
Prof. Ulanowski m. p.

„Ilustracji polskiej“ nr. 8 rozpoczyna ciekawy artykuł o Cieszyńcu, ozdobiony portretami wybitnych szlacheckich obywateli. Chwilę bieżącą ilustrują portrety Lwa Tołstoja, prof. Rychtera, Erazma Świerczewskiego, Stanisława Konopki i Andrzeja Niemejowskiego.

Znajduje się tu także zupełnie błędnie umieszczony portret p. Władysława Fedorowicza z Okna z podpisem: Adam Fedorowicz, nowy c. k. Delegat Namiestnictwa w Krakowie. W artykule: „Tak się bawia u nas!“ czytamy szereg aforyzmów z karnetów lwowskiego balu akademickiego koła „Szkoły ludowej“.

IX Symfonię Bethovena przygotowuje Towarzystwo muzyczne na wielki koncert, który odbędzie się w pierwszych dniach marca b. r. Orkiestra i chóry będą tym razem znacznie wzmocnione, nie ulega więc wątpliwości, że wykonanie wspomnianego dzieła stanie tym razem na jeszcze wyższym poziomie artystycznym i wywoła, o ile możliwości, jeszcze głębsze wrażenie.

Panna Bel-Sorel wystąpi w przyszłym tygodniu jako Margareta w „Faustie“; rola ta należy do najlepszych partyj wyborowej artystki.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę „Carmen“, opera w 4 aktach J. Bizeta. Drugi gościnny występ Bel-Sorel i występ gościnny Mikołaja Lewickiego.

W niedzielę o godzinie 3 po południu „Tamten“, sztuka w 5 aktach Józefa Maskoffa.

Wieczorem o godzinie 8, po raz szósty „Latający Holender“, romantyczna opera w 3 aktach R. Wagnera. Przedostatni gościnny występ E. Guszalewicz i występ gościnny Eugenii Strassernówny.

W poniedziałek, po raz drugi „Przy telefonie“, sztuka w 2 aktach A. de Lordé i K. Foley; po raz drugi „Piękna ogrodniczka“, fragment sceniczny w 1 akcie przez St. Krzywoszewskiego i po raz drugi „Miły gość“, komedia w 1 akcie Jerzego Courtelina, przekład Zofii Wójcickiej.

We wtorek po raz pierwszy „Urwasi“, fantazja w 2 aktach podług baśni indyjskiej; libretto i muzyka Erazma Dłuskiego. Nowa wystawa.

Rozpocznie „Verbum nobile“, opera w 1 akcie; słowa Jana Chęcińskiego, muzyka Stanisława Moniuszki.

We środę po raz drugi „Urwasi“, fantazja w 2 aktach podług baśni indyjskiej; libretto i muzyka Erazma Dłuskiego. Nowa wystawa.

Rozpocznie „Verbum nobile“, opera w 1 akcie; słowa Jana Chęcińskiego, muzyka Stanisława Moniuszki.

We czwartek „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda; gościnny występ Bel Sorel,

Najbliższą nowością będzie „Życie publiczne“, komedia w 4 aktach Emila Fabre.

„Etiudy“ Chopina

przez

Jakóba Hunekera

tłumaczyła z angielskiego Marya Finklówna.

(Ciąg dalszy).

Przekładam wydanie Klindwortha tej dosyć ponurej i nerwowej kompozycji, która obok etiudy technicznej zawiera także lekko patologiczny charakter. Jednak mimo dużych synkopów i skąpych wynurzeń uczuciowych, posiada *A-moll* etiuda potężne zajmujące ustępy. Riemanna frazowanie chociaż bardzo staranne, nie daje więcej objaśnień, niż wydanie Klindwortha. Bülow powiada, że bas należy silnie markować wszędzie — nawet tam, gdzie jest piano. Stefan Heller zauważył, że ta etiuda przypomina mu pierwszy takt z *Kyrie* — raczej „*Requiem Aeternam*“ z „*Requiem*“ Mozarta.

Piąta etiuda *E-moll* jest rzadziej grana w koncertowej sali, aniżeli którakolwiek inna z jej towarzyszek. Nie przypominam sobie, żebym ją słyszał od czasu, gdy Annetta Essipow grała ją na tym słynnym koncercie, na którym wykonała dwadzieścia siedm etiud Chopina. Jest to jednak piękny fortepianowy utwor, bogaty w ozdobniki i ogólne dekoracyjne efekta w środkowej części. Być może, że kapryśny i mniej wdzięczny charakter początkowej części odstraszył pianistów od wprowadzenia go do koncertowej sali. Jest nadzwyczaj efektowny i trudny, szczególnie wtedy, gdy się go gra tymi palcami, jakie Bülow podaje. Nieeeks cytuję Stefana Hellera zamilowanie do tej etiudy. W *Gazecie muzycznej* z 24 lutego 1839 r. Heller pisał o etiudach Chopina, op. 25:

„Co do mnie, szukam w tym zbiorze poezyi — jest to jedyny tytuł stosowny dla dzieł Chopina — kilka ulubionych utworów, które chciałbym zatrzymać w mojej pamięci. Kto potrafi zapamiętać wszystko? Dla tej przyczyny zanotowałem w moim notesie osobno numera cztery, pięć i siedm z tych poematów. Z tych dwunastu prześlizgniętych etiud — każda z nich ma swój specjalny urok — te trzy numera lubię najlepiej.“

Środkowa część tej *E-moll* etiudy przypomina Thalberga. Bülow przestrzega ucznia, żeby nie akcentował pierwszej nuty drugim palcem — prawej ręki — ponieważ ta nuta nie stanowi części melodii, tylko jest przejściową mało znaczącą nutą. Odnosi się to do melodii w *E*. Znalazłem jedną ważną różnicę w wydaniu Klindwortha. Skok w lewej ręce — pierwsza waryacja tematu, dzieśiąty takt od początku — poprzedza opóźniana, *E* zwykle. Ta opóźniana skacze do *Fis*, zamiast do *G*, jak jest u Mikulego, Kullaka i Riemanna. Bülow używa *Fis*, ale bez nony z dołu.

Kullak pisze, że oznaczenie taktu na 184 nie znajduje się u starszych metronomach. Nie jest to za prędkie tempo dla tego capriccia z jego wdzięcznymi i pomysłowymi rytmicznymi przeobrażeniami. Co się tyczy wykonania 130go taktu, Bülow powiada: Acciacatura powinna być wzięta jednocześnie z innymi głosami w tym taktie, jakoteż w następnych taktach. Kullak kończy swoje uwagi w ten sposób:

Pomimo drobnych zmian motywu, który tworzy treść myśli, melodia jest jasno wytknięta. Obok tych drobnych metamorfóz, rozwija się bogate rytmiczne życie, które pianista musi wydobyć na wierzch z wielką precyzją. Jeśli po nad to posiada delikatne uczucie dla wdzięcznych i kokieterijnych rzeczy, będzie wiedział, w jaki sposób podnieść jeszcze subtelny urok głównej części, która przypomina etiudę op. 25, nr. 3.

Druga część zaczyna się w *Dur*. Treścią jej jest słiczna, szeroka melodia, która, jeżeli jest pojęta i oddana z uczuciem, zapisze się głęboko w serce słuchacza. W akompaniamencie położonym w prawej ręce znajdują się akordowe arpedżie w triolach, później w szesnastkach, spokojnie wznoszące się i opadające i ogarniające melodyę niby obłokiem. Należy je grać prawie bez żadnego akcentowania.

Ludwik Ehlert pisał o sławnej etiudzie *Gis-moll* op. 25 nr. 6: „Chopin zmienia każde ćwiczenie w dzieło sztuki tak, że studyując je, wyobrażamy sobie raczej, że jesteśmy na Parnasie niż na lekcji. Uwalnia każdą techniczną figurę od pozoru mechanicznego ćwiczenia, wcielając w nią piękną myśl“. I rzeczywiście nie istnieje w fortepianowej literaturze godniejszy przykład muzycznej treści połączonej z technicznym celem. Środki

usprawiedliwiają cel, a środki użyte przez kompozytora są piękne, nie ma innego słowa do określenia stylu i architektury tej szlachetnej etiudy. Jednak bywa rzadko grywaną publicznie z powodu jej trudności. Wraz z Tokatą Schumanna *Gis-moll* etiuda stoi u wejścia do misternego kraju podwójnych nut. Obydwie kompozycje mają wspólnego przodka w Tokacie Czerwnej i obydwie są pokrewne Balakzewa „*Islamey*“. Przejglądając wszystkie etiudy o podwójnych tonach na ten instrument wydaje się prawdziwym cudem co Chopin uczynił z takim jałowym przedmiotem. Ta etiuda jest najpierw muzyką, a potem technicznym zagadnieniem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wystawa gospodarstwa domowego odbędzie się w Wiedniu w czasie od 15 marca do 20 kwietnia. Wystawa ta urządzona pod protektoratem Najd. Arcyksiężnej Maryi Józefy obejmie wszystkie działy gospodarstwa domowego, jak: odżywiania, ubrania, mieszkań, wychowania dzieci i higieny wraz z odnośnymi gałęziami przemysłu. W czasie jej trwania popisywać się będą szkoły kucharskie i gospodarze.

Udział robotników w zysku fabryki. Firma „Karol Zeiss“ w Jenie, fabryka instrumentów optycznych i matematycznych, płaci swoim robotnikom za rok ubiegły 10 proc. dywidendy, a to ogółem 165.000 marek. W fabryce jest zatrudnionych około 1100 robotników. Czas pracy dziennej trwa ośm godzin.

Wiedeń, 22 lutego. (Kursa giełdy wiedeńskiej). Losy: a) procentowe: Austriackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-pre. 264-25, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-pre. 256-—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-pre. 500-—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-pre. 280-—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-pre. 254-25, Potyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pre. 82-—, Tureckie oblig. prem. kolej po 400 fr. 109-—; b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilia) 5 zł. 18-60, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 4-27-—, Clary 40 zł. m. k. 166-—, Pożyczka m. Innsbruku 20 zł. 85-—, Losy m. Krakowa 20 zł. 74-—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 72-—, Ofen 40 zł. 198-—, Palfy 40 zł. m. k. 187-—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 54-—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 29-25, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 75-—, Salma 40 zł. m. k. 230-—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 80-—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 2-0-—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 413-—.

Wiedeń, 22 lutego. Cukier (spokojnie) 18-35 do —, Spirytus (niezmieniony) 38-40 do —, Nafta niezmienniona.

Wiedeń, 22 lutego. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na jesień — do —, Pszenica na wiosnę 9-55 do 9-56, Pszenica na maj-czerwiec 9-59 do 9-60, Żyto na wiosnę 8-81 do 8-82, Żyto na maj-czerwiec 7-78 do 7-80, Kukurudza na lipiec-sierpień — do —, Kukurudza na sierpień-wrzes. — do —, Kukurudza na wiosnę — do —, Kukurudza na maj-czerwiec 5-66 do 5-67, Owies na wiosnę 7-86 do 7-87, Owies na maj-czerwiec — do —, Owies na jesień — do —, Rzepak na sierpień-wrzesień 12-85 do 13-—, Rzepak na wrzesień-październik — do —, Rzepak na styczeń-luty — do —, Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień — do —.

Usposobienie: słabe. — Pogoda: piękna.

Budapeszt, 22 lutego. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na maj — do —, Pszenica na październik 8-34 do 8-35, Pszenica na kwiecień 9-42 do 9-43, Żyto na kwiecień 7-69 do 7-70, Żyto na październik 6-93 do 6-94, Owies na kwiecień 7-57 do 7-58, Owies na październik 6-26 do 6-28, Kukurudza na maj 5-34 do 5-35, Kukurudza na lipiec 5-48 do 5-50, Kukurudza na sierpień — do —, Kukurudza na październik — do —, Rzepak na sierpień 12-50 do 12-60.

Oferty: na pszenicę mierne. — Chęć kupna: mała. — Usposobienie: słabe. — Pogoda: zimno.

Berlin, 22 lutego. Banknoty austriackie 85-30, Spirytus 34-20.

Frankfurt, 22 lutego. Austriackie Kredyty 218-20, Koleje państwowe —, Alpiny —, Disconto —, Laura 194-50, Montany —.

Paryż, 22 lutego. Trzyprocentowa renta 101-12, Mąka 25-90.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 18-30 do 18-40, loco Ołomuniec 17-40 do 17-50, loco Berno-Wiedeń 17-70 do 17-80, na marzec loco Aussig 18-35 do 18-45, Cukier w kosztach: prima 88-75 do 89-—, secunda 86-75 do 87-—. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 38-40 do 38-80, Nafta kaukazka: transito Tryest 8-25 do 8-75, galicyjska przezroczyta 32-— do 32-50 (Ceny w koronach).

Targ zbożowy.

Lwów, 22 lutego. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 8-90 do 9-05, pszenica na termin — do —, żyto gotowe 6-75 do 6-90, żyto na termin — do —, owies obroczyzny gotowy 6-80 do 7-20, owies obroczyzny na termin — do —, jęczmień pastewny 5-50 do 5-75, jęczmień browarniczy 6-50 do 6-75, rzepak 13-50 do 14-—, lnianka 11-— do 11-50, groch pastewny 7-50 do 7-75, groch do gotowania 8-50 do 13-—, wyka 7-75 do 8-50, nasienie lniane — do —, nasienie konopie — do —, bób — do —, bobik 6-— do 6-25, hreczka 6-75 do 7-50, kukurudza nowa 5-90 do 6-10, kukurudza stara — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona 58-— do 65-—, konieczyna biała 50-— do 100-—, konieczyna szwedzka 50-— do 95-—, tymotka 28-— do 36-—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 16-50 do 16-75, za 50 litr. paritas Tarnopol na termin 16-— do 16-25, waranty — do —.

Usposobienie co do pszenicy i owsa dobre, co do żyta słabsze.

OSTATNIA POCZTA

We czwartek odbyła się w gmachu parlamentu w Wiedniu pod przewodnictwem P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera dłuższa Rada gabinetowa.

Prezes gabinetu węgierskiego p. Szell konferował we czwartek po południu z P. Ministrem spraw zagranicznych hr. Gołuchowskim a następnie z P. Prezydentem Ministrów dr. Koerberem o bieżących sprawach.

Neue Fr. Presse twierdzi, że w kołach parlamentarnych panuje przekonanie, iż ukończenie dyskusji budżetowej przed świętami Wielkiej Nocy nie będzie możliwe. Gdyby jednak w istocie dyskusja ta musiałaby być dalej prowadzona w kwietniu, wówczas okazałaby się konieczność wniesienia jednodniowego prowizoryum budżetowego, którego przyjęcie nie powinno ulegać wątpliwości. Wybory Delegacji mają być dokonane jeszcze przed Wielkanocą, a Delegacje zbiorą się prawdopodobnie w maju. Dla Sejmów krajowych ma być zarezerwowany czas po Delegacjach do końca czerwca.

Według doniesień z innej strony nie jest jeszcze rzeczą wykluczoną, że budżet będzie uchwalony przed świętami. Ogólna dyskusja budżetowa ukończona będzie zdaje się na poniedziałkowym posiedzeniu, tak, że we wtorek będzie prawdopodobnie mogła rozpocząć się dyskusja szczegółowa.

Kuryer Poznański surowo lecz słusznie kareci wycieczki jakich dopuszczają się w ostatnich czasach coraz częściej przeciw osobie ks. arcybiskupa Stablewskiego niemieckie dzienniki liberalne. Na dowód, jak daleko posunęło się pod tym względem zachwalstwo tychże organów, przytacza *Kuryer* następujący „paskwil“ zamieszczony w *Berliner Tagblacie*:

„Rząd niemiecki, jak się dowiadujemy, uzalił się gorzko w Watykanie z powodu zachowania się poznańskiego Arcybiskupa ks. Stablewskiego i w ogóle polskiego duchowieństwa. Od naszego rzymskiego korespondenta otrzymujemy następujący telegram prywatny: „Z pierwszorzędných germanofilskich kół watykańskich dowiaduję się z całą pewnością, że rząd Rzeszy znowu wniósł zażalenie z powodu zachowania się polskiego duchowieństwa, szczególnie Arcybiskupa Stablewskiego. Ks. Stablewski, który, gdy obejmował zarząd archidiecezyji okazywał się tak zgodnym w obec Niemców, obecnie nie występuje wcale przeciwko polskiej agitacji. Położenie w Poznańskiem staje się coraz poważniejszym i grozi wprost niebezpieczeństwem“ — W związku z tem telegrafuje nam tenże sam korespondent, że w Watykanie nie wiedzą o wysłaniu specjalnej dele-

gacy ze strony cesarza na obchód jubileuszowy Papieża.

Dalej występuje *Tagblatt* przeciwko kardynałowi sekretarzowi stanu Rampolli, któremu zarzuca antyniemiecką politykę.

Z Rosyji, mianowicie: z Moskwy, Petersburga, Kijowa i Odessy dochodzą głoche wieści o demonstracjach studentów i robotników, o rozrzucaniu podburzających odezw i wynikłych z tego powodu aresztowaniach. Studenci są podobno niezadowoleni z reform uniwersyteckich, które tylko z pozoru wydają się liberalnymi i uskarżają się na ograniczenia przyznanej im statutom wolności zebrań i stowarzyszeń.

Władza właściwa, jak donosi *Warsz. Dniw.*, zezwoliła na zbieranie, w ciągu trzech lat, ofiar dobrowolnych do wysokości 6.270 rubli w parafii Słupia-Nowa, w powiecie kieleckim, oraz w granicach gub. kieleckiej, radomskiej i piotrkowskiej, na odnowienie filialnego kościoła poklaskowanego na górze Świętokrzyskiej, wzniesionego w roku 1008 przez króla Bolesława Chrobrego.

Onegdaj otwarto w Rzymie sesję parlamentu mową tronową, która — jako wynika z telegraficznego streszczenia — zapowiedziała szereg reform na rozmaitych polach i zdawała się wskazywać, że gabinet Zanardelliego czuje się bardzo silnym. Tymczasem zaraz na wczorajszym posiedzeniu parlamentu poniósł gabinet bardzo dotkliwą porażkę. Jego kandydat na prezydenta Izby posłów nie otrzymał nawet absolutnej większości głosów, tak, że Izba posłów nie mogła się ukonstytuować. Gabinet w obec tego podał się do dymisji i po onegdajszym mowie tronowej mają dziś Włochy przesilenie gabinetowe.

Z okazji wyjazdu nowomianowanego posła serbskiego pułkownika Wassica do Cetyni i podróży czarnogórskiego ministra spraw zagranicznych Vukovicia do Belgradu ogłasza urzędowy organ czarnogórski *Glas Czarnogorca* komunikat, w którym zaprzecza stanowczo pogłoskom, jakoby Czarnogóra zamierzała wysunąć na porządek dzienny kandydaturę ks. Mirki, młodszego syna księcia Mikołaja, do tronu serbskiego lub w jakikolwiek sposób zmanifestować swoją nieprzyjaźń dla serbskiego domu panującego. Wobec młodości króla Aleksandra i jego małżonki kwestya następcstwa tronu nie jest bynajmniej aktualną. Książę Mirko cieszy się szczególniejszymi sympatjami króla Aleksandra, a książę Czarnogóra przykłada jak największe do tego znaczenie, aby Serbia i Czarnogóra złączone węzłami powinowactwa szepowego szły zgodnie w walce o identyczne interesy narodowe.

Obok budżetu Izba francuska zajmuje się ważną i bardzo zajmującą dyskusją szkolną. Przez lat kilka obradowała w Paryżu ankieta zwołana przez rząd, celem zastanowienia się nad reformą średniego wychowania w duchu więcej nowożytnym i odpowiadającym potrzebom i interesom obecnej chwili. W ankiecie tej zasiadali ludzie różnych przekonań i zawodów. Przewodniczył jej z niesłychaną gorliwością i kompetencją b. prezes gabinetu Ribot. Sprawozdanie ankiety stanowiące obszernie dzieło nauki jest bardzo cennym materiałem i źródłem informacji dla wszystkich, co interesują się kwestyami pedagogicznymi. Obecnie właśnie toczy się dyskusja nad sprawozdaniem ankiety i opartymi na jej obradach wnioskami rządowymi. Naczelnik socjalistów Viviani wygłosił mowę, w której stanął w obronie klasycznego kierunku w szkołach wskazującego młodzieży najwyższy ideał piękna. Najważniejszym oczywiście momentem dyskusji była wielka mowa przewodniczącego ankiety Ribot. Mowca pragnąłby uwzględnić w ramach średniego wychowania oba kierunki t. j. klasyczny i realny, oraz modernistyczny i specjalny. Reforma wskazana przez ankiety po trzech latach pracy jest niezawodnie największym wysiłkiem w kierunku rozwiązania tego problemu. Dużo jednak zapewne minie czasu zanim wejdzie w życie.

Times donosi z Waszyngtonu: Nota sekretarza stanu Haya, zwracająca się przeciwko usiłowaniu Rosyji uzyskania wyłącznych przywilejów w Mandzuryi, wywarła w prasie zagranicznej i kołach dyplomatycznych wielkie wrażenie. Notę tę uważają za dowód, że rząd amerykański przyłącza się do polityki, której wyrazem jest traktat angielsko-japoński.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 22 lutego. (Tel. prywatne). Prezes stałej komisji dla sprawy Morskiego Oka, prof. Ponikło, zamierza zwołać posiedzenie komisji w pierwszych dniach marca. Obecny stan prac komisji jest następujący: Na ukończeniu jest druk niemieckiego przekładu pracy Wróblewskiego, wykazującej na podstawach źródłowych nasze prawa do Morskiego Oka. Praca ta będzie rozesłana radakcyom niemieckim i węgierskim dzienników i posłom do parlamentu węgierskiego i austriackiego. Dr. Kutrzeba ukończył badania w archiwum konsystorza krakowskiego, nie znalazłszy żadnych dokumentów. Obecnie będą badania dalej prowadzone w archiwum kapitulnym, oraz nad aktami dawnego sądu grodzkiego w Nowym Sączu, przechowanymi w tutejszym archiwum krajowym. Badania nad tymi aktami przedsięwziął dr. Chmiel.

Kraków, 22 lutego. (Tel. prywatne). Przybyło tu grono czeskich fabrykantów i czyni zabiegi celem nawiązania stosunków handlowych.

Zakopane, 22 lutego. (Tel. prywatne). Tutejsza rada gminna uchwaliła na onegdajszym posiedzeniu zaniechać starań o utworzenie tu gimnazjum prywatnego, a natomiast starać się o szkołę realną. Rada udziela na szkołę pomieszczenia, zapewnia 200 koron miesięcznie na utrzymanie pierwszej klasy. Zgłosiło się już 8 kandydatów.

Wiedeń, 22 lutego. Najj. Pan udaje się jutro wieczorem na 3 tygodniowy pobyt do Pesztu.

Wiedeń, 22 lutego. Dziś o 8 rano oglądał Najj. Pan w arsenale wiedeńskim dwa działa chińskie, które monarsze przysłał w podarunku cesarz Wilhelm.

Wiedeń, 22 lutego. *Wiener Zgt* ogłasza ustawę z d. 22 stycznia b. r. w sprawie uregulowania plac i należności konsularnych; oraz nadanie z dniem 15 lutego koncesyi na wąskotorową kolej Przeworsk-Bachórz-Dynów.

Wiedeń, 22 lutego. Koło polskie uchwaliło na dzisiejszym posiedzeniu, które się odbyło przed południem, na wniosek p. Jaworskiego wyrazić p. Romanowiczowi podziękowanie za jego działalność.

Wiedeń, 22 lutego. Wczoraj obradował powtórnie subkomitet dla sprawy cukrowej. Obecni byli także członkowie komitetu Izby panów. Po dyskusji upoważniono pp. Urbana i Kulpa do zredagowania dotychczasowych rokowań subkomitetu. Członkowie Izby panów wyraźnie oświadczyli, że przybyli na posiedzenie w celu poinformowania się o całej sprawie i porozumienia się z posłami.

Tryest, 22 lutego. Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej zawiadomił podestę, że Namiestnik zawiesił uchwałę rady miejskiej, co do wydelegowania ze strony miasta ankiety celem zbadania zajść z 14 i 15 b. m.

Budapeszt, 22 lutego. Trybunał w Szolnok skazał sędziego Karola Mageya za zdefraudowanie pieniędzy urzędowych i sierońskich w sumie 80.000 koron na 5 lat więzienia.

Berlin, 22 lutego. Na wczorajsze posiedzenie Izby deputowanych sejmu pruskiego przybyło bardzo wielu posłów. Wśród ogólnego naprężenia przystąpiono do dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych.

Dep. Träger poruszył sprawę niezatwierdzenia przez cesarza wybranego berlińskiego burmistrzem Kaufmanna. Mowca podniósł, że głównym powodem niezatwierdzenia wyboru było opozycyjne stanowisko Kaufmanna, jakie on zajął w sprawie dwuletniej służby wojskowej. Z tego stanowiska zrobił Kaufmannowi dla tego w pierwszym rzędzie zarzut, ponieważ był oficerem rezerwowym.

Minister spraw wewnętrznych baron Hammerstein oświadczył, że autonomia gminna ma swoje prawa, których nikomu naruszyć nie wolno, ale też musi szanować prawa innych. Rada miała prawo wybrać Kaufmanna, a jeżeli wybór nie został zatwierdzony, to przyczyną tego, mowca ani teraz ani w przyszłości wyjawiać nie myśli. Rząd byłby wprawdzie mógł zastąpić burmistrza komisarzem, nie uczynił tego jednak z życzliwości dla Berlina. Do zaostrożenia sytuacji przyczyniła się prasa liberalna. Każdy bezstronny odniósł wrażenie, że istotnie zamierzano z kwestyi czysto komunalnej zrobić kwestyę polityczną. Wielkie stronnictwo polityczne chciało ująć władzę w swe ręce, a wyrwać z rąk króla; przeciw temu potrzeba było energicznie wystąpić.

Berlin, 22 lutego. W parlamentarnej komisji dla taryfy cłowej Wongenheim, konserwatysta, ubolewa z powodu stanowiska, jakie rząd zajął w obec cel zbożowych. Mowca uważa zarówno przedłożenie rządowe jak i wniosek kompromisowy niedostateczne, a zgadza się na taryfę cłową tylko wtedy, jeśli

ona zapewni rolnictwu znaczne korzyści. Sekretarz stanu hr. Posadowsky dowodzi że cła minimalne wcale nie sprzeciwiają się konstytucji. Mowca zresztą nie oświadczył się za zniesieniem cel minimalnych, a tylko za utrzymaniem przedłożenia rządowego. Na tem obrady przerwano.

Berlin, 22 lutego. *Local Anzeiger* donosi z Petersburga, że Uniwersytet petersburski dnia 20 b. m. zamknięto, podobnie i Uniwersytety w Kijowie i Charkowie. W Charkowie przyszło do bójk między wojskiem a studentami i robotnikami.

Berlin, 22 lutego. Według depeszy berlińskiego *Tagblattu* z Petersburga, rozeszły się dnia 20 b. m. wieczorem w Petersburgu wieści, że Tolstoj już zmarł. Według tych pogłosek miano na razie zakazać ogłoszenia wiadomości o zgonie pisarza, ponieważ synod jeszcze nie powziął decyzji, czy ekskomunika, nałożona na Tolstoję nie powinna być zniesiona. Pogłoski te znalazły u wielu wiary i wywołały szereg niepokojów studentów wzburzenie. Studenci domagali się, aby w kościele katedralnym odprawiono mszę żałobną i zebrał się koło katedry w znacznej liczbie wznosząc okrzyki: „Niech żyje Tolstoj, najświatlejszy mąż Rosyji! Precz z psami!“ — Policja rozproszyła demonstrantów i wielu aresztowała. Wskutek tych zajść zakazano uroczystego obchodu rocznicy założenia Uniwersytetu, który miał odbyć się dzisiaj 22 lutego.

Jałta, 22 lutego. Tolstoj przepędził onegdajszy dzień bardzo niespokojnie, poczem noc była lepsza. Ogólny stan chorego nieco lepszy. Temperatura wynosiła w nocy 37,4, rano 36,5. Puls zadowalający.

Petersburg, 22 lutego. (Tel. prywatne). Prace komisji, której poruczone zreformowanie szkolnictwa średniego postępują szybko i bez przerwy. Dzienniki petersburskie donoszą, że 17 lutego ukończono obrady w sprawie kwalifikacji wymaganych od kandydatów do 1 klasy gimn. W tym względzie pozostawiono w mocy dotychczasowe przepisy. Z kolei następują obrady nad ujednostajnieniem typu szkół. Na razie prace komisji przerwano na kilka tygodni, aby tymczasem subkomitety mogły zająć się opracowaniem szczegółowego programu naukowego.

Rzym, 22 lutego. Izba deputowanych zebrała się wczoraj dla dokonania wyboru prezydenta. Oddano ogółem głosów 292, z których dep. Villa otrzymał 142, socjalista Costa 17, a 120 kartek oddano pustych. Gdy nikt nie miał większości absolutnej, zarządzono wybór ściślejszy między Villą a Costą. W ściślejszym wyborze Villa otrzymał głosów 135 Costa 25, nadto oddano 142 kart pustych i 5 głosów nieważnych. Powtórnie więc nikt nie otrzymał większości absolutnej. Ogłoszenie tego rezultatu wywarło wielkie wrażenie. Prezydent gabinetu Zanardelli oświadczył, że rząd w obec tego wyniku głosowania zastrzegł sobie dalszą decyzję. Po krótkiej dyskusji odroczono wybór ponowny i zamknięto obrady wśród powszechnego poruszenia.

Rzym, 22 lutego. Dzienniki donoszą, że po wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych odbyła się rada gabinetowa i uchwaliła jednomyślnie wręczyć dymisję całego gabinetu. Prezes gabinetu Zanardelli już wczoraj wieczór wręczył królowi dymisję.

Belgrad, 22 lutego. Czarnogórski minister spraw zagranicznych Vukovic wręczył wczoraj królowi Aleksandrowi odrębne pismo księcia Nikity.

Paryż, 22 lutego. Royalistyczny komitet wyborczy ogłasza z powodu zbliżających się nowych wyborów do Izby deputowanych odezwę, w której oświadcza, że stosownie do wskazówek księcia Orleańskiego członkowie partii orleańskiej przyłączają się do koalicji zwalczającej Waldecka-Rousseau, a są przeciwni rozdrabnianiu sił w walce wyborczej.

Paryż, 22 lutego. Izba deputowanych załatwiła na wczorajszym posiedzeniu budżet marynarki. Przyjęto również wniosek wyrażący rząd do obmyślenia środków, aby rekruci tuberkuliczni byli wykluczeni ze służby wojskowej.

Następnie miano przystąpić do dyskusji nad budżetem wojskowym. Deputowany Le Riche zażądał, aby Izba wzięła przedtem pod obrady wniosek dotyczący się zaprowadzenia 2-letniej służby wojskowej i ułatwień wojskowych.

Prezes gabinetu Waldeck-Rousseau sprzeciwił się temu i żądał odroczenia dyskusji. W głosowaniu wniosek o odroczenie dyskusji odrzucono 389 głosami przeciw 137 poczem Izba rozpoczęła dyskusję nad 2-letnią służbą wojskową. — Po krótkiej rozprawie odroczono obrady do poniedziałku.

Paryż, 22 lutego. Izba deputowanych przyjęła projekt ustawy, przyznającej członkom sądu rozjemczego, który odpowiednio do konwenyji haskiej ma mieć siedzibę we Francji, przywileje dyplomatyczne i nietykalność. Przyjęto również ustawę, upoważniającą rząd do udzielenia rządowi kreteńskiemu zaliczki w kwocie miliona franków.

Paryż, 22 lutego. Generalny komitet francuskich socjalistów uchwalił wyrazić sympatję walczącemu o swe prawa proletaryatowi hiszpańskiemu.

Charleroi, 22 lutego. W jednym z szybów tutejszych zdarzyła się eksplozja, 5 robotników jest ciężko rannych.

Londyn, 22 lutego. *Times* stwierdza, że rozłam w stronnictwie liberalnym uważać należy jako fakt dokonany. Lord Rosebery zerwał zupełnie z Compbell Bonnermannem i usilnie pracuje nad rekonstrukcją partii. W liście wystosowanym do *Timesu* Rosebery odpowiada na ostatnią mowę Compbell Bannermanna i stwierdzając, że zapatrywania ich obu są sprzeczne zarówno w sprawie wojny południowo afrykańskiej, jak i w kwestyi irlandzkiej wątpi, czy on (Rosebery) ze swoimi poglądami pozostanie osamotniony.

Londyn, 22 lutego. Według dzienników nie można jeszcze przewidzieć rezultatu znanego pisma Rossebergo. Posłowie parlamentarni zajmują jeszcze stanowisko wyciekające. Przyjaciele Compbell Bannermanna twierdzą, że w partii liberalnej znajdzie się zaledwie 15 do 20 zwolenników Roseberyego.

Nowy Jork, 22 lutego. Donoszą z Colona, że pod Apiadue te przyszło do walki między żandarmeryą a powstańcami. Po obu stronach straty mają być znaczne.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 22 lutego. *Standard* donosi z Pretorii, że De Wet przebił się w nocy z 10 na 11 lutego wraz z 800 ludźmi przez linię blokhausów 10 mil na zachód od Lindley. Kilku Boerów wysłanych przedtem przerwało kolejzasty drut i uutorowało drogę całemu oddziałowi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 lutego 1902. — Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117.32, Renta majowa 101.50, Węgierska renta koronowa 97.05, Akcje austr. Zakładu kredytowego 696.50, Akcje węg. Zakładu kredytowego 715.—, Akcje Anglobanku 284.50, Akcje Unionbanku 570.—, Akcje Bankvereinu 461.—, Akcje Länderbanku 430.—, Akcje Kolei państw. 676.50, Lombardy 72.—, Akcje kolei Elbethal 472.—, Akcje Fabryki broni —.—, Akcje tytoniowe —.—, Akcje Alpy 401.50, Akcje Rima Muranyi 511.—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. —.—, Losy tureckie 109.75, Ruble 253.50, 20-Franki —.—, Tramway —.—.

Uspokojenie: silne.

Wiedeń, 22 lutego 1902. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 698.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 714.—, Akcje Anglobanku 285.—, Akcje Unionbanku 569.—, Akcje Länderbanku 430.50, Akcje Bankvereinu 461.—, Akc. Bodeneredit 958.—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcje Kolei państwowych 674.—, Akcje Kolei Południowej 72.—, Akcje Tramway A) 287.—, Akcje Tramway B) 283.—, Akcje Kolei Elbethal 471.—, Akcje Kolei Północnej 5670.—, Akcje Kolei Czerniowieckiej 571.—, Akcje Alpy 402.—, Akcje Rima Muranyi 511.—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1501.—, Akcje Fabryki broni 334.—, Akcje Tureckie tytoniowe 29.7.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 96.60, Renta majowa 101.50, Austriacka Renta koronowa 98.75, Węgierska Renta koron. 97.15, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 94.50, 4 pre. Listy Banku krajowego 94.65, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 100.75, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 94.—, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 98.75, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109.75, 4-pre. Gal. Obligacje propinacyjne 98.05, 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 96.40, 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 92.75, Losy tureckie 109.75, Marki 117.27, Ruble 253.50.

Berlin, 22 lutego. — Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcje kredytowe 219.40, Towarzystwo dyskontowe 194.70.

Uspokojenie: spokojne.

Nadesłane.

Zapisy

przyjmuje codziennie od godz. 10-tej przed poledniem do godziny 2-giej Stanislaw Sachs nauczyciel tańców ulica Pańska 1. 17, drzwi Nr. 8.

COLOSSEUM

pod dyrektora Ernsta Thorna. Od 16. lutego najwspanialszy i najzabawniejszy program nowości. Wielka komiczna pies pantomina W. Immana p. t. Przygoda na polowaniu, przedstawiona przez 1 pante, 2 panów i 9 wspaniałych psów rasowych.

Wszecch nauk lekarskich Dr. Boleslaw Kielanowski ul. Gródecka 1. 26. I. piętro od 8-9 i od 3-5.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Depozyta schowkowe (Safe Deposits).

Za opłatą 25 do 35 zł. a. w. rocznie depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Trzepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym

Przekazy na Berlin, Londyn, Paryż i inne miejsca zagraniczne wydaje Sokali Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany. Zlecenia z prowincyi załatwiany odwrotną pocztą.

Franciszka Wilhelma HERBATA przeczyszczająca Franciszka Wilhelma aptekarza, c. k. dostawcy nadwornego w Neunkirchen, Nizsza Austria. Do sprowadzenia przez wszystkie apteki po cenie 2 K. austr. wal. za pakiet.

Przyjechali do Lwowa. Dnia 21. lutego 1902. HOTEL GEORGE. PP. K. hr. Dzieduszycki z Martynowa, T. Wydzga z król. polsk., F. Bocheński z Muzykawa, S. Moysz z Rudnika T. Bochdan z Milatyna, J. Lewandowski z Kijowa.

Wystawy i Muzea. Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdys Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

CENNIK lwowskiej lzby handlowej i przemysłowej

Table with columns for 'Lwów, dnia 22. lutego 1902.', 'I. Akcje za sztukę.', 'II. Listy zastawne za 100 kor.', 'III. Obligacje 100 kor.', 'IV. Losy.', 'V. Monety.', 'Kurs giełdy wiedeńskiej.', 'A. Ogólny dług państwa.', 'B. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).', 'C. Obligacje kolejowe.', 'D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).', 'E. Obligacje indemnizacyjne.', 'F. Inne publiczne pożyczki.', 'G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).', 'H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'J. Losy (za sztukę).', 'K. Akcje banków (za sztukę).', 'L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.', 'M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.', 'N. WEKSLE.', 'O. WALUTY.'

Table with columns for 'Lwów, dnia 22. lutego 1902.', 'I. Akcje za sztukę.', 'II. Listy zastawne za 100 kor.', 'III. Obligacje 100 kor.', 'IV. Losy.', 'V. Monety.', 'Kurs giełdy wiedeńskiej.', 'A. Ogólny dług państwa.', 'B. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).', 'C. Obligacje kolejowe.', 'D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).', 'E. Obligacje indemnizacyjne.', 'F. Inne publiczne pożyczki.', 'G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).', 'H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'J. Losy (za sztukę).', 'K. Akcje banków (za sztukę).', 'L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.', 'M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.', 'N. WEKSLE.', 'O. WALUTY.'

Table with columns for 'Lwów, dnia 22. lutego 1902.', 'I. Akcje za sztukę.', 'II. Listy zastawne za 100 kor.', 'III. Obligacje 100 kor.', 'IV. Losy.', 'V. Monety.', 'Kurs giełdy wiedeńskiej.', 'A. Ogólny dług państwa.', 'B. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).', 'C. Obligacje kolejowe.', 'D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).', 'E. Obligacje indemnizacyjne.', 'F. Inne publiczne pożyczki.', 'G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).', 'H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'J. Losy (za sztukę).', 'K. Akcje banków (za sztukę).', 'L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.', 'M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.', 'N. WEKSLE.', 'O. WALUTY.'

Table with columns for 'Lwów, dnia 22. lutego 1902.', 'I. Akcje za sztukę.', 'II. Listy zastawne za 100 kor.', 'III. Obligacje 100 kor.', 'IV. Losy.', 'V. Monety.', 'Kurs giełdy wiedeńskiej.', 'A. Ogólny dług państwa.', 'B. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).', 'C. Obligacje kolejowe.', 'D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).', 'E. Obligacje indemnizacyjne.', 'F. Inne publiczne pożyczki.', 'G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).', 'H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'J. Losy (za sztukę).', 'K. Akcje banków (za sztukę).', 'L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.', 'M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.', 'N. WEKSLE.', 'O. WALUTY.'

August Schellenberg i Syn Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1.

Kupuje i sprzedaje w powyższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań Nadzieja Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1.70 na prowincyi zł. 1.80 z dostawą.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia. L. cz. T. 61/1 (2) (1416 1-3) C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie Oddział VII. na wniosek Kotarskiego Przemysława z dnia 31 grudnia 1901 l. cz. T. 61/1 (1) wdraża postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych kuponów płatnych 31 grudnia 1901 łącznej wartości 20 kor. od 4% 56 let listów zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie S. III Nr. 2261, 8112, 13494, 134 5 po 2000 kor. i od 4% 41 let listu zastawnego galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego S. III Nr. 796 na 1000 złr. opiewający i wzywa posiadacza powyższych kuponów, aż-by w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części Gazety Lwowskiej licząc, kupony te sądowi

tut-sz-mu tem pewniej przedłożył, względnie swe prawa do nich wykazał, ilż po bez skutecznym u tywie tego terminu wzmiankowane kupony za umorzone uznane zostaną. Lwów, dnia 6. lutego 1902. L. cz. T. 5/2 (1) (1446 1-3) C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział VII. we Lwowie na wniosek Meiera Marka wdraża postępowanie amortyzacyjne co do weksla z daty Lwów dnia 27. lipca 1901 na 2000 kor. opiewającego w sześć miesięcy od dnia wystawienia płatnego na własne zlecenie wystawionego przez Jana Klimkiewicza jako wystawcę a przez Tomasza Kaczniewskiego i Mikołaja Wolińskiego jako akceptantów podpisanego a in bianco indosowanego i wzywa posiadacza tego weksla, aby

w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej tego edyktu, weksel ten sądowi przedłożył, względnie prawa swe do tego wekslu wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu rzeczony weksel na ponowne żądanie proszącego jako umorzony uznany zostanie. Lwów, dnia 6. lutego 1902. L. cz. A. 360/1 (5) (1398 1 3) C. k. Sąd powiatowy w Haliczu podaje do wiadomości, że dnia 27. lipca 1897 zmarł w Wiktorowie Izak Scheiner i pozostawił w spadku nieruchomości w hł. 14 i 447 ks. gr gm. Wiktorów objęte. Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby do

nieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu o swych spadkach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi którzy wykazają tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przynany spadek, dla którego ustanawia się się kuratorem p. Hawryłę Sawczuka, naczelnika gminy w Wiktorowie. W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedzictwa, względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi państwa jako bezdziedziczny spadek. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Halicz, dnia 29. listopada 1901.

Licytacje.

L. cz. E. XXI. 2620/1 (4) (1448 2-3)

Dnia 5. marca 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w Sali Nr. 6 (II. p.) sądu tutejszego licytacja realności przy ul. Rycerskiej l. 7 we Lwowie lwh. 1077 Dz. II. ks. gr. gm. m. Lwowa z przynależnościami. Dom i grunt z przynależnościami oceniono na 29 809 kor. 51 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 14 904 kor. 76 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, Oddz. XXI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 30. stycznia 1902.

L. cz. E. 17/1 (6) (1836 1-3)

Na żądanie popierającego egzekucję c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie zastąpionego przez p. dra Karola Dawida adw. w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 8. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 145 (II. piętro) w Nowym Sączu licytacja dóbr tab. Rostoka lwh. 550 i Konty lwh. 551 ks. gr. dla większych posiadłości objętych i p. Ludwika Straszewskiego własnych wraz z przynależnościami składającymi się z drobnych tylko ruchomości a mianowicie koła, skrzyni, drobiu, broni, kieratu i tak dalej.

Nieruchomość Rostoka Konty wystawione na licytację są ocenione na 135 208 kor. 40 hal. słownie sto trzydzieści pięć tysięcy dwieście ośm kor. 40 hal. przynależności zaś na 1399 kor. słownie tysiąc trzysta dziewięćdziesiąt kor.

Najniższa cena wynosi 91 071 kor. 60 hal. dziewięćdziesiąt jeden tysięcy siedemdziesiąt i jedna korona 60 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 60.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 31. stycznia 1902.

L. cz. E. I. 1131/1 (5) (1458 1-3)

Dnia 3. marca 1902 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 37 sądu tutejszego licytacja realności w Kołomyi Nr. kons. 19 wyk. hip. 127/I z przynależnościami. Realność powyższa oceniona na 9488 koron.

Na niższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 4744 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej

wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 8. stycznia 1902.

L. cz. E. 53/2 (2) (1472 1-3)

Na żądanie kasy sieroczej powiatu Limanowskiego, odbędzie się dnia 17. marca 1902 o godz. 10 rano w c. k. sądzie powiatowym w Limanowej w biurze Nr. 5, licytacja realności lwh. 51 gm. kat. Joworzna, Jana Zelka własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 6336 kor. 35 hal., przynależności zaś na 728 kor.

Najniższa cena wynosi 4708 kor. 90 h. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 10. lutego 1902.

L. cz. E. 1550/1 (2) (1473 1-3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i Ochrony własności ziemskiej w Limanowej, odbędzie się dnia 17. marca 1902 o godz. 9 rano w c. k. sądzie w Limanowej, licytacja realności lwh. 49 gm. kat. Porąbka objętej, Jana Kalety, Anieli Kaletowej, Maryi Trzupkowej, Jana Wikara, Anieli Wikarowej i Maryi Kosowicz, Stefani i Aleksandra Smagów własnej.

Nieruchomość powyższa jest oceniona na 8511 kor.

Najniższa cena wynosi 5674 kor. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, 7 lutego 1902.

L. cz. E. 5408/1 (5) (1464)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Wzajemna Pomoc” w Kozowie odbędzie się dnia 17. marca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Tarnopolu licytacja a) ciała tab. lwh. 437 kat. gm. Demanorycz objętego z par. roli pod l. kat. 771/1 się składającego oraz b) ciała tab. lwh. 557 kat. gm. Demanorycz objętego z par. gr. pod l. kat. 331/1 się składającego.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione a to ad a) na kwotę 400 kor. zaś ad b) na kwotę 460 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 266 kor. 67 hal., ad b) 266 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które zarazem jako z ustawą zgodne niniejszem równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 29. stycznia 1902.

L. cz. E. 2694/1 (7) (1052)

Dnia 3. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. Sądu tutejszego licytacja realności wyk. hip. 30 ks. gr. gr. gm. Sambor działka lwowska objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość oceniono na 8596 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 4293 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-

wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 24. stycznia 1902.

L. cz. E. 1454 1 (4) (1478)

Na żądanie Wojciecha Kiernoza z Przedmieścia Czudeckiego odbędzie się dnia 21. marca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja realności lwh. 159 ks. gr. gm. kat. Czudec objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1618 kor.

Najniższa cena wynosi 1618 kor. 67 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 4. lutego 1902.

L. cz. E. 4526/1 (6) (1430)

Na żądanie Israela i Blimy Brandesów, zastąpionych przez adw. dra Bindera, odbędzie się dnia 27. marca 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Tarnopolu, licytacja realności pod Nr. kons. 255/b parcela bud pod l. kat. 400/1 lwh. 43 kat. gm. Tarnopol objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, oceniona jest na kwotę 2200 kor.

Najniższa cena wynosi 1100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 10. lutego 1902.

L. cz. E. 5607/1 (6) (1392)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnopola, odbędzie się dnia 3. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Tarnopolu, licytacja a) ciała tab. lwh. 2777 kat. gminy Tarnopol objętego z parceli gr. l. kat. 587/1 się składającego i b) ciała tab. lwh. 2781 kat. gminy Tarnopol objętego z parceli bud l. kat. 2349 na której znajduje się chata pod Nr 2145 i budynki oraz roli pod l. kat. 3142/1 się składającego

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to ad a) na kwotę 524 kor. 71 hal., ad b) na kwotę 2015 kor. 49 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 416 kor. 48 hal., ad b) 1343 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem jako z ustawą zgodne niniejszem równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 11. lutego 1902.

L. cz. E. 1344/1 (1134)

Na żądanie Zacharyasza Kaufera, kupca w Dobczycach, odbędzie się dnia 4. kwietnia 1902 godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym biuro Nr. 2, licytacja realności lwh. 167 ks. gr. gm. Raciechowice objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2838 kor. 58 hal.

Najniższa cena wynosi 1892 kor. 38 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobczyce, dnia 23. stycznia 1902.

L. cz. E. 897/1 (6) (1480)

W dniu 26 marca 1902 o godz. 10 $\frac{1}{2}$ przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 8, licytacja połowy posiadłości lwh. 366. 1/6 części posiadłości lwh. 64, całej realności lwh. 258 i całej posiadłości lwh. 615 gminy Łodygowice objętych Adolfa Waldnera własnych.

Nieruchomości te oceniono na 2681 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1787 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tych nieruchomości można przejrzeć w tutejszym sądzie podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żywiec, dnia 4. lutego 1902.

L. cz. E. 648/1 (8) (1413)

Na żądanie Izaaka Gaschga, odbędzie się dnia 2. kwietnia 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 17, licytacja realności lwh. 43 ks. gr. gm. kat. Pruheńskie miasto wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta oceniona na 1594 kor., przynależności zaś na 52 kor.

Najniższa cena 1114 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w kancelarii sądowej.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na nieruchomości bądź istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pruheńskie miasto, dnia 25. stycznia 1902.

L. cz. E. 846/99 (39) (1518)

Dnia 25. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, relicytacja realności lwh. 305 gm. kat. Borszczów objętej składającej się z pr. bud. 103 i parc. gr. 782 i 784/1.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 832 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 416 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zabłotów, dnia 10. stycznia 1902.

L. cz. E. VIII. 1690/1 (6) (146...)

Na żądanie Spółki handlowej rolniczo przemysłowej zastąpionej przez adwokata dra Haczewskiego odbędzie się dnia 27. marca 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 37 licytacja realności obj. lwh. 621 ks. gr. I. dzielnicy m. Kołomyi wraz z przynależnościami, składającymi się z 8 wewnętrznych okien 4 wewnętrznych drzwi i 18 kluczy.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 18.150 kor. przynależności zaś na 89 kor.

Najniższą cenę wynosi 9119 kor. 50 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Kołomyja, dnia 23. grudnia 1901.

L. cz. E. 976/1 (5) (1440)

Dnia 3. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 tut. Sądu licytacja realności lwh. 13, 1032 i 1,3 części realności whl. 339 ks. gr. gminy kat. Ottynia objętych, ocenionych na 9.400 kor.

Najniższa oferta odnośnie do realności whl. 13 wynosi 2375 kor., do realności whl. 1032 wynosi 2067 kor., do 1/3 części realności whl. 339 wynosi 719 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ottynia, dnia 5. lutego 1902.

L. cz. E. 2833/1 (2) (1467)

Na żądanie c. k. Dyrekcji gal. funduszu propinacyjnego we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Władysława Margasa, odbędzie się dnia 26. marca 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII., licytacja a) połowy realności lwh. 473 gm. kat. Ułaszowce i b) całej realności lwh. 470 tejże gminy.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a) na 142 kor., ad b) na 522 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 71 kor., zaś ad b) 261 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Czortków, dnia 26. stycznia 1902.

Ч. спр. Е. 1144/1 (3) (1479)

Дня 14. марта 1902 о год. 9 рано відбудеться в суді низше виміненім, в бюрі ч. 19 ліцитація реальності чевг 1331 громади Рожнів складаючоїся з парц. буд. ч. 855 і парц. гр. ч. 117/2.

Недвижимість, виставлена на переторг, оцінена на 460 кор.

Найнижша ціна виносить 306 кор. 66 сот., позниже сеї ціни продаж не буде заклучена.

Условия ліцитаційні, відносячіся до сеї недвижності документа може ліцитація переглянути підчас годин урядових в суді низше виміненім бюро 21.

Права котрі повизшому переторгови якби сягали на перешкоді, належить зголосити до суду найпизнійше при визначеним терміні переторгу а наколиби они не моглиби бути вже більше підношені.

Те особи, для котрих які права або тягари на повизній недвижності або вже суть установлені, або мають містце деперве підчас поступованія ліцитаційного, за відомлені будуть о дальших зарядженях в сеї поступованю лише через прибите на табличі судовій, если не мешкають в окрузі судовим низше виміненім і не векажуть томуж судови повноцніника до доручень в оселі суду замешкалого.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV. Заболотів, дня 29. грудня 1901.

L. cz. E. XIV. 2642/1 (3) (1180)

Dnia 4. kwietnia 1902 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, przy ul. św. Jana 1. 13, I. piętro od tyłu, licytacja - Hotelu Kleina z oficyną przy ul. Gertrudy 1. or. 6 w Krakowie, realność lk. 93 Dz. VI. lwh. 1185. parc. lk. 1943, 1944/1 i 282/3, oraz licytacja kamienicy przy ul. św. Gertrudy 1. or. 6 w Krakowie lk. 188 Dz. VI. lwh. 1870 parc. lk. 2149 wraz z przynależnościami, składających się odnośnie do hotelu Kleina z urządzenia hotelowego, wyszczególnionego w protokole oszacowania, a odnośnie do realności lwh. 1870 z 63 storów, 14 drzwi i 5 załuzi.

Nieruchomość lwh. 1185 (Hotel Kleina) wystawiona na licytację, jest ocenioną na 104.361 kor. 35 hal., przynależności zaś na 3.555 kor., a nieruchomości lwh. 1870 na 120.866 kor., przynależności zaś na 650 kor. 50 hal.

Najniższa cena realności lwh. 1185 wynosi kwotę 54.550 kor. 50 hal., a realności lwh. 1870 kwotę 60.866 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV. Kraków, dnia 28. stycznia 1902.

L. cz. E. 1492/1 (3) (1477)

20. marca 1902 o 10 godzinie przed południem w tut. sądzie w biurze Nr. 7, odbędzie się licytacja 1/8 części realności whl. 516 gm. Przemysłany, składającej się z parc. bud. 132 i domu drewnego pod lk. 66 oszacowanej na 175 kor., najniższa cena wynosi 87 kor. 50 hal., warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Przemysłany, 9. lutego 1902.

L. cz. E. 425/1 (5) (1481)

Dnia 21. marca 1902 o godz. 9 1/2 przed południem odbędzie się tutaj w biurze Nr. III. licytacja realności whl. 1404 gm. Uhnów-Zastawie objętej.

Oszacowanie 1660 kor., Najniższa cena 1106 kor. 67 hal.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Uhnów, 7. stycznia 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 4/2 (1) (1414 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku fabryki wody sodowej „Zdrowie“ we Lwowie zarejestrowanej pod firmą fabryka

wody sodowej „Zdrowie“ we Lwowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Będę sądu krajowego Garfeina, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Ferdynanda Kwiatkowskiego we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 3. marca 1902 o godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 18, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzycieli konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 21. marca 1902 a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 10 kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w sali Nr. 13 w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzycieli, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienieć w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział VII.

Lwów, dnia 17. lutego 1902.

L. cz. S. 3/2 (1) (1415 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cyw. Oddz. VII. we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Joehwidy Babad właścicielki realności w Uhnowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Naczelnika Sądu pow. Uhnowie zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana notar. Juliana Celewicza w Uhnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 28. lutego 1902 o godz. 11 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Uhnowie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Uhnowie najdalej do dnia 20 marca 1902 a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 10 kwietnia 1902 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie powiatowym wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzycieli, którzy nie mieszkają w Uhnowie lub w pobliżu Uhnowa mają wymienieć w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

Lwów, dnia 14. lutego 1902.

Konkurs.

L. W. kr. 4662. (1268 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendium z fundacji jubileuszowej dr. Jakóba Rappaporta ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendium to wynosi obecnie jednorazowo 460 kor. i przeznaczone jest na pokrycie taks od egzaminów ścisłych z nauk lekarskich dla ubogiego młodzieńca, który zamierza uzyskać stopień doktora wszech nauk lekarskich na jednym z austriackich uniwersytetów. Wypłata stypendium nastąpi na ręce dziekana odnośnego wydziału lekarskiego.

Stypendium to może otrzymać tylko ubogi w Galicji urodzony młodzieniec, który złożył dowody szczególnej pilności i albo ukończył wydział lekarski, w którymkolwiek c. k. austriackim uniwersytecie, albo też uczęszczając obecnie na wydział lekarski jednego z c. k. austriackich uniwersytetów wykazuje wymogi uprawniające go do złożenia pierwszego rygorozum.

Wyznanie religijne nie stanowi różnicy. Między ubiegającymi się mają pierwszeństwo rygorozanci przynależni do gminy miasta Lwowa.

Prawo przyznawania stypendium służy c. k. Radzie zdrowia we Lwowie.

Kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15. kwietnia b. r. i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa i moralności, absolutorium z odbytych studiów lekarskich a względnie dowód, iż kandydat posiada prawne wymogi do przystąpienia do pierwszego egzaminu ścisłego, tudzież świadectwo z egzaminów (kollokwiów), odbytych w ubiegłym i bieżącym roku szkolnym, ewentualnie też dowód przynależności do gminy m. Lwowa.

Z Wydziału krajowego Księstwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, dnia 5. lutego 1902.

Piotrowski.

L. 53 (1208 3—3)

KONKURS.

Wydział Rady powiatowej w Kosowie rozpisuje niniejszym konkurs na 2 posady lekarzy okręgowych mianowicie dla okręgu sanitarnego Żabiowskiego obejmującego 3 gminy i obszar dworskie: Żabie, Krzyworównia i Jasienów górny o ilości 10.986 mieszkańców z siedzibą w Żabiu, tudzież dla okręgu sanitarnego Uścieryckiego obejmującego 13 gmin i obszarów dworskich: Uścieryki, Hryniawa, Jabłonica, Fereskula, Polanki, Dolhopole, Stebae, Perechresne, Hołowy, Krasnoila, Berwinkowa, Chorocowa i Białoberezka w ilości 8914 mieszkańców.

Obowiązki lekarzy okręgowych określa instrukcja wydana przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym we Lwowie a mianowicie §. 14 rozporządzenia wykonawczego do ustawy z 2 lutego 1891 dz. u. i rozp. krajowych Nr. 82.

Lekarze okręgowi mają obowiązek utrzymywania apteki domowej i spełniania czynności w ambulatorium w razie utworzenia go w siedzibie tego okręgu.

Jako płace roczne przeznacza się po 1200 koron i ryczałty na objazdy służbowe po 800 koron.

Ubiegający się o powyższe posady winni wnieść należycie udokumentowane i ostemplowane podania do Wydziału Rady powiatowej w Kosowie po 15. kwietnia 1902 i wykazać, że posiadają następujące warunki:

- 1) prawo obywatelstwa austriackiego,
- 2) dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
- 3) nieskazitelny charakter,
- 4) znajomość języków krajowych,
- 5) praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,
- 6) dostateczną fizyczną zdatność.

Pierwszeństwo do nominacji będą mieć kandydaci, którzy wykazują się z dłuższej praktyki szpitalnej specjalnie na oddziale chorób skórnych i syfilitycznych.

Podania nieudokumentowane lub po terminie wniesione uwzględnione nie zostaną.

Posady te na razie zostaną nadane prowizorycznie, poczem może nastąpić stabilizacja.

Kosów, dnia 11. stycznia 1902
Prezes Z. Bursa m. p.

L. cz. Prez. 42/2 (1454 1—3)
KONKURS.

Przy sądzie powiatowym w Grybowie obsadzoną będzie posada funkcyjaryusza Prokuratury Państwa z remuneracją roczną najwyżej 300 kor.

Ubiegający się o tę posadę winien wnieść podanie do dnia 12. marca 1902 do Prokuratury Państwa w Nowym Sączu.
Nowy Sącz, 19. lutego 1902.

L. cz. Prez. 84 142 (1471)
KONKURS.

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie przyjmie dyktaryusza z dniem 1. marca 1902 za dziesięć placów 1 k. r. 60 hal.
Kulików, dnia 18. lutego 1902.

Kuratele.

L. cz. L. I. 18/1 (2) (937 3—3)

Małgorzata Kulig z Chelmea polskiego uznana została umysłowo niedołązną.

Kuratorem jej Jan Szkaradek zwany Walczakiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 18. grudnia 1901.

L. cz. P. 11/2 (10) (989 3—3)

Szymona Lichtensterna z Klasnej uznano za umysłowo chorego.

Kuratorem Salomon Tiefenbrunner z Klasnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wieliczka, dnia 26. stycznia 1902.

L. cz. P. 124/1 (5) (991 3—3)

Mikołaj (Nykoła) Weres z Wołeniowa, został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Wołekię z Wołeniowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zydziczków, dnia 3. grudnia 1901.

L. cz. L. 10/1 (4) (1026 3—3)

Emil Hammar z Cieszanowa uznana została za głupkowatą, kuratorem jej zamianowany został Abraham Hammer z Cieszanowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Cieszanów, dnia 29. listopada 1901.

L. cz. P. 194/1 (1031 3—3)

Anna Gorąca, córka Jana z Rawy została uznana umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono Samka Gorącego z Rawy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rawa, dnia 16. lipca 1901.

L. cz. P. 3/900 (1) (1059 3—3)

Mikołaj Milian z Dobrestan z powodu marnotrawstwa uznany niewłasnowolnym.

Kurator jego Andrzej Kiezyk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Groddek, dnia 7. lutego 1900.

L. cz. L. 11/1 (5) (1053 3—3)

Waśko Strzałka vel Strilka z Hłomezy został uznany za marnotrawcę, a kuratorem jego ustanowiono Petra Strilkę z Hłomezy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sanok, dnia 31. grudnia 1901.

L. cz. P. 217/1 (4) (1032 3—3)

Marya Szyszczak ze Swaryczowa uznana umysłowo chorą, a kuratorem jej Piotr Tkaczuk, syn Antosia ze Swaryczowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rożniatów, dnia 27. grudnia 1901.

L. cz. P. 299/1 (5) 298/1 (3) (1036 3—3)

Uznani umysłowo choreymi Paulina Jamrozowa z Huciska Jawornickiego, kuratorem Maciej Jamroz.

Józefa Gasiórowna z Matysówki kuratorem Jan Gasiór.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyczyn, dnia 5. grudnia 1901.

L. cz. L. 21/1 (1033 3—3)

Nad Janem Tymoczko, byłym nauczycielem z Kniaza, zawieszona została kuratele z powodu choroby umysłowej.

Kuratorem dla niego ustanawia się p. Wincentego Momuta, nauczyciela ze Śniatyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Śniatyn, dnia 13. stycznia 1902.

L. cz. L. 1116 (1030 3—3)

Maryśka Susiak z Medenic oddana została pod kuratele.

C. k. Sąd powiatowy.
Medenice, 26. lutego 1897.

L. cz. P. 79/900 (1058 3—3)

Hrynkó Ilczyszyn z Lubienia wielkiego z powodu marnotrawstwa uznany niewłasnowolnym. Kuratorem jego Mikołaj Orlik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Groddek, dnia 14. maja 1900.

L. cz. P. 110/1 (9) (1063 3—3)

Zofia z Zielińskich Kosowska z Poręby uznana marnotrawcą, kuratorem dla niej ustanowiony Andrzej Kosowski.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krzeszowice, dnia 10. września 1901.

L. cz. P. 11/2 (3) (1124 3—3)

Kunegunda Zajac z Kończysk uznana za umysłowo chorą. Kuratorem jej Jędrzej Zajac z Zakliczyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zakliczyn, dnia 26. stycznia 1902.

L. cz. P. 56 1 (4) (1123 3—3)

Petro Gotycz syn Dmytra z Krzyworówi uznany marnotrawcą. Kurator Iwan Gotycz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zabie, dnia 2. września 1901.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 62 02 (2) (1485)

OGŁOSZENIE.
W Imieniu Jego Cesarzkiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 1 czasopisma „Walka” z dnia 16. lutego 1902 pod napisem 1) „Zdziczenia niektórych i t. d.” wraz z napisem, 2) „Książę Adam Sapieha i p. Małceki”, 3) „Nowy wiceprezydent i t. d.” wraz z napisem, 4) „Legendy” zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. i Art. VIII. ust. z dnia 17/12 1862 Nr. 8 Dz. p. p. z roku 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzone przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 20. lutego 1902.

L. Pr. 64/02 (2) (1487)

OGŁOSZENIE.
W Imieniu Jego Cesarzkiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 49 czasopisma: „Kurjer lwowski” z dnia 18. lutego 1902 pod napisem „Wyroki rady szkolnej za demonstracje” w ustępach od początku do słowa „styczeńowej” i słów „wyroki te” do końca zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzone przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 20. lutego 1902.

L. cz. Pr. 61/02 (3) (1488)

OGŁOSZENIE.
W Imieniu Jego Cesarzkiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i § 37. ust. pras., że treść artykułów umieszczonego w Nr. 8 czasopisma: „Monitor” z dnia 16. lutego 1902 pod napisem 1) „Konstytucyjna ironia” w justepie od słów „Ot świeżo wydał” do „berichy”, 2) „Półświęcany akuszer” w ustępach od słów „Dnia 10. grudnia” do „jej niemowlęcia” i od słów „w całym powiecie” do „parafianek-tereyarek” zawiera znamiona występku z §. 300 i 516 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzone przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 20. lutego 1902.

L. cz. Pr. 63 02 (2) (1489)

OGŁOSZENIE.
W Imieniu Jego Cesarzkiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i § 37. ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 1 nakład II. czasopisma: „Walka” z dnia 16. lutego 1902 pod napisem

„Przykładny pedagog i t. d.” wraz z napisem zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzone przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 20. lutego 1902.

L. cz. Pr. 36/2 (2) (1492)

OBWIESZCZENIE.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratury Państwa orzekł, że zamieszony w Nrze 41 czasopisma „Głos narodu” z dnia 19. lutego 1902 artykuł pod tytułem „Zgromadzenie ludowe” w ustępach od „Wszystko idzie” do „proletaryatowi robotniczemu” strona 1 i od „Postawili on wniosek” do „uchwalono” strona 5, zawiera znamiona występku z § 300 u. k. i art. IV. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 20. lutego 1902.

L. cz. Pr. III. 35/2 (2) (1491)

OBWIESZCZENIE.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratury Państwa orzekł, że zamieszony w Nrze 49 czasopisma „Naprzód” z dnia 19. lutego 1902 artykuł pod tytułem „Zgromadzenie ludowe w Krakowie” w ustępach a) od „Kapitalizm ruguje” do „najtańszych sił roboczych”, b) od „Jakże wobec tego” do „na bruk”, c) od „dopóki istnieje” do „w ustroju socjalistycznym” d) od „Możnaby i w dzisiejszym ustroju” do „zmianie na lepsze”, e) od „A to podatki pośrednie” do „przeciw robotnikom”, f) od „Brak pracy dający się” do „straszliwe skutki” zawierają znamiona występku z §§. 302, 305, i artykuł IV. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 20. lutego 1902.

„Przykładny pedagog i t. d.” wraz z napisem zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzone przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 20. lutego 1902.

L. cz. Pr. 36/2 (2) (1492)

OBWIESZCZENIE.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratury Państwa orzekł, że zamieszony w Nrze 41 czasopisma „Głos narodu” z dnia 19. lutego 1902 artykuł pod tytułem „Zgromadzenie ludowe” w ustępach od „Wszystko idzie” do „proletaryatowi robotniczemu” strona 1 i od „Postawili on wniosek” do „uchwalono” strona 5, zawiera znamiona występku z § 300 u. k. i art. IV. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 20. lutego 1902.

L. cz. Pr. III. 35/2 (2) (1491)

OBWIESZCZENIE.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratury Państwa orzekł, że zamieszony w Nrze 49 czasopisma „Naprzód” z dnia 19. lutego 1902 artykuł pod tytułem „Zgromadzenie ludowe w Krakowie” w ustępach a) od „Kapitalizm ruguje” do „najtańszych sił roboczych”, b) od „Jakże wobec tego” do „na bruk”, c) od „dopóki istnieje” do „w ustroju socjalistycznym” d) od „Możnaby i w dzisiejszym ustroju” do „zmianie na lepsze”, e) od „A to podatki pośrednie” do „przeciw robotnikom”, f) od „Brak pracy dający się” do „straszliwe skutki” zawierają znamiona występku z §§. 302, 305, i artykuł IV. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 20. lutego 1902.

L. cz. Pr. 60/02 (2) (1484)

OGŁOSZENIE.
В Імени Его Величества Цісаря!
Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 4 часописи „Громадський Голос” за лютий 1902 під написом: 1) „Боротьба у всіх напрямках” в уступі від слів „Ми мужики, яко кляса” до „чужой самоволі” 1) „Уличні демонстрації у Львові” від слів: „Поліція має” до „студентів” містить в собі знамена злочину в 65 а провіни в §§. 300 і 302 зак. кар. і прого усраведливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскаता сеї часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене тих артикулів, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 20. лютого 1902.

Ч. Pr. 59/02 (2) (1486)

OGŁOSZENIE.
В Імени Его Величества Цісаря!
Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37. зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 4 часописи „Волла” з дня 15. лютого 1902 під написом: 1) „Цар-миротворець” в уступі від слів „Дивним дивом” до кінця 2) „Де канал” містить в собі знамена провин в §§. 300, 491 і 494 а зак. кар. і прого усраведливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскаता сеї часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене тих артикулів, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 20. лютого 1902.

Ч. Pr. 59/02 (2) (1486)

OGŁOSZENIE.
В Імени Его Величества Цісаря!
Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37. зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 4 часописи „Волла” з дня 15. лютого 1902 під написом: 1) „Цар-миротворець” в уступі від слів „Дивним дивом” до кінця 2) „Де канал” містить в собі знамена провин в §§. 300, 491 і 494 а зак. кар. і прого усраведливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскаता сеї часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене тих артикулів, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 20. лютого 1902.

Ч. Pr. 59/02 (2) (1486)

OGŁOSZENIE.
В Імени Его Величества Цісаря!
Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37. зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 4 часописи „Волла” з дня 15. лютого 1902 під написом: 1) „Цар-миротворець” в уступі від слів „Дивним дивом” до кінця 2) „Де канал” містить в собі знамена провин в §§. 300, 491 і 494 а зак. кар. і прого усраведливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскаता сеї часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене тих артикулів, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 20. лютого 1902.

Зл. 40. [1380]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers:
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Februar 1902, Nr. XXIII. 46/2, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 7 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne” vom 13. Februar 1902 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: I. „Was soll das Spiel?” (Seite 1, Spalte 2) in der Stelle von „Die commandierten” bis zum Ende des Artikels; II. „Die schon wieder Einer-Gilde” (auf derselben Seite und Spalte) zur Gänze und III. „Und schon wieder Einer” (Seite 2, Spalte 1) in der Stelle von „deni soust” bis „moral ist”, und zwar ad I das Vergehen nach §. 300 St. G., ad II. und III. des Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. G.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Februar 1902, Nr. IX. 16/2, die Weiterverbreitung der Nr. 527 der Zeitschrift: „Il Lavoratore” vom 11. Februar 1902 wegen der Stellen von „L'iod, Governo marittimo” bis „Ma non basta”, von „Contro questi individui” bis „compierti il dovere”, von „Ma non le s le borghesi” bis „altra volta arriverete!” der Artikel: „Cronaca dello sciopero. Tradimento.” „Traditori!” „Da Spalato” nach §§. 300, 302 St. G. und §. 2 des Gesetzes vom 7. April 1870, Nr. G. Bl. Nr. 43 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Februar 1902, Nr. I. 27/2, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, im Verlage des „Pobutky delnický klub” in Brüx erschienenen und in Schluß bei Hr. Neubert gedruckten Druckschrift: „Hornici delnice vsech odborů z duchovskeho okresu! Velka demonstracni verejna schuze lidu” wegen des Gesamtinhaltes nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Februar 1902, Nr. I. 28/2, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in der Delnicka knihokarna in Prag gedruckten, im Verlage des Vereines „Tiskove družstvo cesko-lovanske strany socialne demokraticke”, casopisu „Země v Praze) in Prag erschienenen Druckschrift: „Jesuite. Stueny prehled emnoši rabi Povarystva Jezisova. Upravit Karel Starecky v Praze” wegen der Stellen von „Země, vedle” bis „tele naroda”, von „A mezi temi” bis „do Rakouska”, von „Nejde nam o to” bis „jesnite to cini!” des Artikels: „Uvod” und der Stelle von „Tito cerai” bis „do svého sradu” des Artikels: „Jesuite v Oechach” nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Februar 1902, Nr. IX. 5/2, die Weiterverbreitung der Nr. 13 der Zeitschrift: „Deutsche Wetz” vom 12. Februar 1902 wegen der Stelle von „und da” bis inclusive der Worte „Richtigtra beobachten” des Artikels: „Sans Rudlich und Prinz Heinrich von Preußen” nach §. 63 St. G. verboten.

Zl. 41. [1419]

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Februar 1902, Nr. V. 16/2, die Weiterverbreitung der Nr. 37 der Zeitschrift: „Tiroler Tageblatt” vom 14. Februar 1902 wegen der Stotiz: „Eine Beschlagnahme” in der Stelle von „Wir glaubten, daß in Unbetraucht” bis „Zutreffen finden dürfte” nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Februar 1902, Nr. V. 17/2, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Der Scherer” vom 23. Hornung 2015 (Februar 1902) wegen des Gedichtes: „Freude in Vatican” in der Stelle von „Der Papst lebt herrlich” bis „man in römischen Kreisen”; wegen der Stelle „Beim Cenfor” von „Richtig, es handelt sich wohl” bis „verbieten den Sadich!” nach §§. 303 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Februar 1902, Nr. 3/2, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Dubrovnik” vom 9. Februar 1902 wegen des Artikels: „Nasilno zatocenje” von „na 31 pr. nj.” bis „moogli izdrzati” und von „To je serif” bis „Kallay-a” nach §. 300 St. G. und wegen des Artikels: „Vijesti sa Klobuka” nach §§. 491, 492, 493 und 516 St. G. verboten.

Zl. 42. [1450]

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17. Februar 1902 Nr. I. 32/2, die Weiterverbreitung der Nr. 54 der Zeitschrift: „Narodni Listy” Nachmittags-Ausgabe vom 15. Februar 1902 wegen der Stellen von „Na vojne neda se” bis „vlasti a naroda”; von „Jsma osratne” bis „na v-echny strany” des Artikels: „O rakouskem vojsku” nach §. 300 und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. G.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Februar 1902, Nr. IX. 16/2, die Weiterverbreitung der Nr. 527 der Zeitschrift: „Il Lavoratore” vom 11. Februar 1902 wegen der Stellen von „L'iod, Governo marittimo” bis „Ma non basta”, von „Contro questi individui” bis „compierti il dovere”, von „Ma non le s le borghesi” bis „altra volta arriverete!” der Artikel: „Cronaca dello sciopero. Tradimento.” „Traditori!” „Da Spalato” nach §§. 300, 302 St. G. und §. 2 des Gesetzes vom 7. April 1870, Nr. G. Bl. Nr. 43 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Februar 1902, Nr. I. 27/2, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, im Verlage des „Pobutky delnický klub” in Brüx erschienenen und in Schluß bei Hr. Neubert gedruckten Druckschrift: „Hornici delnice vsech odborů z duchovskeho okresu! Velka demonstracni verejna schuze lidu” wegen des Gesamtinhaltes nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Februar 1902, Nr. I. 28/2, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in der Delnicka knihokarna in Prag gedruckten, im Verlage des Vereines „Tiskove družstvo cesko-lovanske strany socialne demokraticke”, casopisu „Země v Praze) in Prag erschienenen Druckschrift: „Jesuite. Stueny prehled emnoši rabi Povarystva Jezisova. Upravit Karel Starecky v Praze” wegen der Stellen von „Země, vedle” bis „tele naroda”, von „A mezi temi” bis „do Rakouska”, von „Nejde nam o to” bis „jesnite to cini!” des Artikels: „Uvod” und der Stelle von „Tito cerai” bis „do svého sradu” des Artikels: „Jesuite v Oechach” nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Februar 1902, Nr. IX. 5/2, die Weiterverbreitung der Nr. 13 der Zeitschrift: „Deutsche Wetz” vom 12. Februar 1902 wegen der Stelle von „und da” bis inclusive der Worte „Richtigtra beobachten” des Artikels: „Sans Rudlich und Prinz Heinrich von Preußen” nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Februar 1902, Nr. V. 16/2, die Weiterverbreitung der Nr. 37 der Zeitschrift: „Tiroler Tageblatt” vom 14. Februar 1902 wegen der Stotiz: „Eine Beschlagnahme” in der Stelle von „Wir glaubten, daß in Unbetraucht” bis „Zutreffen finden dürfte” nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Februar 1902, Nr. V. 17/2, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Der Scherer” vom 23. Hornung 2015 (Februar 1902) wegen des Gedichtes: „Freude in Vatican” in der Stelle von „Der Papst lebt herrlich” bis „man in römischen Kreisen”; wegen der Stelle „Beim Cenfor” von „Richtig, es handelt sich wohl” bis „verbieten den Sadich!” nach §§. 303 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Februar 1902, Nr.

Bl. Nr. 8 ex 1863; von „V Benesove a okoli“ bis „videti jasne“ des Artikels: „Boure v uherskem snemu“ nach §. 64 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 17. Februar 1902, Pr. I. 29/2, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Svoboda“ vom 14. Februar 1902 wegen der Stelle von „Kdo vese“ bis „ponekud zmínil“ des Artikels: „Hr na anarchisty“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 17. Februar 1902, Pr. 13/2, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Jihoceske Listy“ vom 15. Februar 1902 wegen der Stelle von „Vzpomenne jen“ bis „slovy a ujštenimi“ des Artikels: „Co bude dale?“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Břevnov hat mit dem Erkenntnis vom 17. Februar 1902, Pr. 6/2, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Jihocesky Delnik“ vom 14. Februar 1902 wegen der Stelle von „Neniliz daleko“ bis „ale i slumnu“ des Artikels: „Dum muj jest dum modlitby“ nach §. 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 23/2 (1) (1402 3—3)

Przeciw nieznaney z życia i miejsca pobytu Dorocie Hermanowicz, wniosła Tilla Grosser w Jaworowie skargę o uznanie i zaindebultowanie prawa własności do realności lwh. 1031 gm. Jaworów objętej.

Ustna rozprawa odbędzie się 27. marca 1902 godz. 10 przed południem, w biurze Nr. I

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwaney kuratorem adw. Schmidt w Jaworowie będzie ją zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jaworów, 19. marca 1902.

L. cz. A. 267/1 (5) (1401 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Konrada Nesla, by w przeciągu roku zgłosił się do spadku po bracie s. p. Jakobie Nesslu w Jarosławiu 12. maja 1901 zmarłym, gdyż inaczej postępowanie spadkowe zostanie przeprowadzone z ustanowionym dla kuratorem Szymonem Pruchnikiem z Jarosławia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 28. października 1901.

L. cz. A. 257/1 (5) (1366 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie wzywa nieznaną z miejsca pobytu Naście Skibek i Hapkę Parasyń, ażeby w ciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego oświadczyły się do spadku po Wasylu Muc zmarłym w Jarosławiu 5. kwietnia 1901 z pozostawieniem ustnego ostatniej woli rozporządzenia lub w tymże terminie wymienili swego pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z ich kuratorem adw. dr. Naglerem w Zborowie i ze zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzone zostanie.

Zborów, dnia 29. stycznia 1902.

L. cz. T. IV. 3/2 (2) (1386 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne co do zagubionej karty wkładkowej Kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 72.507 na 789 kor. 75 hal. opiewającej, na imię Beili Neumark wystawionej, wzywa jej posiadacza, aby ją w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ sądowi przedłożył, gdyż inaczej karta ta za umorzoną będzie uznana.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 29. stycznia 1902.

L. 1638/01. (1483 1—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa niniejszem wszystkich tych, którzyby z mocy przysługującego im ustawowego prawa zastawu rościłi sobie pretensje do kaucyi służbowej p. Jana Szumpetera, c. k. notaryusza w Busku za czynności urzędowe tegoż byłych substytutów, a misnowicie pp. Antoniego Bahra, dr. Władysława Franciszka Małaczynskiego i Janusza Mikiwicza, żeby je w 6 miesięcy w podpisanej Izbie tem pewnie zgłosili, ileż po upływie tego terminu bez względu na możliwe ich roszczenia wolność tej kaucyi od odpowiedzialności za czynności urzędowe pomienionych substytutów orzeczoną zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

We Lwowie, dnia 28. grudnia 1901.

L. cz. A. XI. 244/99 (11) (1461 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział XI. w Krakowie podaje do wiadomości, że w dniu 5. lutego 1899 zmarła w Nev-Yorku Schere Kestenbaum bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, przedmiotem majątku spadkowego jest złożona w tus. depozycie kwota 114 kor. 18 hal.

Gdy spadkobiercy rzezoney zmarłej, a to dzieci teje Zygmunt Kestenbaum, Jakob Kestenbaum, Szaja Kestenbaum i Estera z Kestenbaumów Amster mieszkają w Ameryce, przeto wzywa się tychże spadkobierców, aby w ciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosili swe prawa dziedziczenia i złożyli oświadczenie się do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Izidora Deichesa w Krakowie, przyznany będzie tym, którzy tytuł dziedziczenia wykażą i oświadczenie do spadku wniosą, a w braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń w zakreślonym czasie spadek ten jako bezdziedziczny przyznany będzie c. k. Skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Kraków, dnia 28. grudnia 1901.

L. cz. V. II. 1/2 (1) (1427 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że na próbę Markusa Frischa z Kołomyi celem zabezpieczenia pretensyi tegoż w kwocie 225 kor. 62 hal. dozwala się tymczasowo zarządzanie przechowanie ruchomości Surecha Greifa, dla którego jako niewiadomego z miejsca pobytu, ustanawia się kuratorem adw. dra Fella z Kołomyi.

Wzywa się Surecha Greifa, ażeby temu kuratorowi potrzebnych informacji udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i takowego tut. sądowi oznajmił.

Kołomyja, dnia 17. lutego 1902

L. cz. T. 2/2 (1) (1417 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wdrażając na prośbę p. Józefa Hammera we Lwowie postępowanie amortyzacyjne co do zagubionego weksla bez daty wystawienia na 700 kor. opiewającego, dnia 1. maja 1902 we Lwowie płatnego, przez p. Sische Leibla jako przyjęmę podpisanego, lecz w podpis wystawcy i nazwisko remitenta niezapatrzonego, wzywa niniejszem edyktem każdego posiadacza rzezoney weksla, by w przeciągu 45 dni od dnia płatności t. j. od 1. maja 1902 licząc, takowy tut. sądowi przedłożył i prawa swe doń wykazał tem pewnie, że po bezskutecznym upływie tego terminu weksel ten na prośbę stron za umorzony uznany będzie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy

Oddział VII.

Lwów, dnia 11. stycznia 1902.

L. cz. T. 1/2 tab. 162/2 (1425 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa wszystkich tych, którzy sobie roszczą jakiegokolwiek pretensje do intabulowanej w dniu 20. stycznia 1852 do l. 198 w stanie biernym 284/960 części realności objętej lwh. 35 ks. gr. gm. kat. Rzeszów na rzecz c. k. kapitana Roberta Marka pretensyi w kwocie 100 zlr., ażeby pretensje swe w ciągu roku tj. najpóźniej do dnia 15. marca 1903 do tego sądu zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu na powtórne żądanie osoby interesowanej uzna się wpis hipoteczny za umorzony i wykreśli nie tego wpisu nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, 6. lutego 1902.

L. cz. IV. 186/76 (4) (1382 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że w depozycie tusąd przechowane są na rzecz spadkobierców sp. Stanisława hr. Koziebrodzkiego w Herasymowie powiat Obertyn 10. lipca 1831 zmarłego, a względnie nie znanych tut. sądowi właścicieli papiery wartościowe, książeczki kasy oszczędności i kosztowności wartości około 2000 zł. a. w. i wzywa spadkobierców wyż nazwanego zmarłego, po którym akta spadkowe przy zarządce budynku sądowego w Stanisławowie 1868 roku spłonęły, a względnie właścicieli rzezoney depozytu sądowego ze względu, iż takowy od przeszło 30 lat leży i nikt z uprawnionych doń się nie zgłasza, by w przeciągu jednego roku, sześć tygodni i trzech dni w tut. sądzie zgłosili się i prawa swe wykazali tem pewnie, ileż w razie przeciwnym depozyt ten za bezwłasnościowy uznany i Skarbowi Państwa oddany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 10. stycznia 1902.

L. cz. C. I. 51/2 (3) (1474)

Przeciw Włodzimierzowi Morawskiemu, przedtem w Kowalówce zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Monasterzyskach przez Altera Hochstädtera w Bu-

czaczu jako cesyonaryusza Leiby Pohorille

pozew o 148 kor. 88 hal. i 36 kor. 88 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 17. marca 1902 o godz. 9 przed południem w tut. sądzie, biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się dr. Józefa Wielochowskiego, adw. w Monasterzyskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzezoney sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Monasterzyska, dnia 8. lutego 1902.

L. cz. C. I. 247/1 (2) (1476)

Przeciw Janowi Ignatowicz, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Obertynie przez Katarzynę Jakubowską i Michała Jakubowskiego pozew o wystawienie kontraktu do intabulacji zdolnego lub zwrot pobranej ceny kupna w kwocie 150 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się do ustnej rozprawy procesowej termin na dzień 13. marca 1902 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Jana Ignatowicza, ustanawia się p. Jana Grabowskiego w Obertynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Ignatowicza w rzezoney sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Obertyn, dnia 20. grudnia 1901.

L. cz. A. 27/2 (5) (1449)

Edykt w celu powołania nieznan-yh sądowi spadkobierców.

C. k. Sąd powiatowy w Waszkowcach (na Bukowinie) zawiadamia, że dnia 9. lutego 1902 zmarł we Lwowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli ks. Edward Karol Karnecki, rzym. kat. proboszcz w Waszkowcach.

Ponieważ sądowi temu niewiadomo, czy i którym osobom przysługuje prawo do jego spadku, przeto wzywa się wszystkich tych, którzy roszczą sobie jakiegokolwiek pretensje prawne do tego spadku, aby w przeciągu 1 roku od dnia niżej podanego licząc, zgłosili swoje prawa i wniosli do tego sądu swe oświadczenie poparte dowodami do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek ten, dla którego p. dr. Julian Giezwowski, adw. w Waszkowcach, kuratorem został ustanowionym, z tymi osobami, którzy się do spadku oświadczą i swe prawa spadkowe wykażą, przeprowadzony i im przyznany będzie.

Nie zgłoszona część spadku — albo w razie, gdyby nikt do spadku się nie zgłosił, cały spadek zostanie na rzecz c. k. Skarbu przyznanym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Waszkowce, dnia 15. lutego 1902.

L. cz. Cw. 239/02 (1) (1385)

Przeciw nieobecnemu Mikołajowi Madej, przedtem w Chrząstowie, wniosł Leizor Linder przez adw. dra Bermana w Mielcu skargę o 380 kor.

Na podstawie tej skargi wydano weksłowy nakaz zapłaty 7. lutego 1902 Cw. 239/02 (1)

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Mütz w Tarnowie będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 7. lutego 1902.

L. cz. C. III. 2/2 (3) (1506)

Przeciw Cirli Schönfeldowej, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Mielcu przez Chaima Padawera pozew o 131 kor. 34 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28. lutego 1902 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwaney, ustanawia się p. adw. dra Bermana w Mielcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzezoney sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mielec, dnia 8. lutego 1902.

L. cz. C. II. 37/2 (1) (1497)

Przeciw Feiwłowi Steger, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Baligródzie przez Mortka Randa z Cisay pozew o 381 k.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 28. lutego 1902 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Feiwła Stegera, ustanawia się p. Hermana Roth w Cisnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Feiwła Stegera w rzezoney sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 19. lutego 1902.

L. cz. Cw. 97/2 (1) (1457)

Przeciw Luzerowi Reich z Buska, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Markusa Schimmelmana z Buska pozew o 900 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Luzera Reicha, ustanawia się p. dra Rothenberga, adw. w Złoczowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Luzera Reicha w rzezoney sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Złoczów, dnia 7. lutego 1902.

L. cz. tab. 90/2 (1455)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Wilhelma Steina z Budapesztu, któremu ma być doręczona tusąd. uchwała z dnia 29. listopada 1901 l. tab. 1666 1 dotycząca wykreślenia z dóbr tabul. Iwoniec lwh. 414 tusąd. ks. tab. objętych egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 35⁰⁰ zlr. w. a. z pn. na rzecz jego zaindebultowanej ustanawia się kuratorem adw. dra Chwaliboga w Jasle i temuż powyższą uchwałę doręcza.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 24. stycznia 1902.

Firmy.

L. cz. Firm. 9/2 (1305 3—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych i spółkowych.

Wpisano w rejestrze firm spółkowych.

Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Maurycy Dattner i Mojżesz Engländer dzierżawcy prawa propinacyjnego i krajowych podatków konsumcyjnych w Nowym Sączu.

Zmiana firmy na: Maurycy Dattner i Mojżesz Engländer dzierżawcy prawa propinacyjnego w Nowym Sączu.

Data wpisu: 13. lutego 1902.

C. k. Sąd handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 12. lutego 1902.

L. cz. Firm. 171 Stow. II. 11 (1418 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, iż dnia 10. lutego 1902 uwidocznił w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Związek handlowy dla kółek rolniczych i sklepów wiejskich we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnym zgromadzeniu członków odbytem 18. stycznia 1902 uchwalono rozwiązanie tegoż stowarzyszenia i likwidację, i że likwidatorami wybrano dra Adama Praznowskiego w Krakowie i dra Wiktora Ungara we Lwowie.

Ogłoszeniem tem, wzywa się zarazem wierzycieli, aby się w powyższem stowarzyszeniu zgłosili.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 8. lutego 1902.

L. cz. Firm. 168 sp. III. 22 (1447)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych i spółkowych.

Wpisano w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Kolej lokalna Borki wielkie Grzymałów“.

Wstąpiłi do rady zarządczej wybrani na walnym zgromadzeniu dnia 27. czerwca 1901 dr Antoni hr. Koziebrodzki, dr Paweł Dąbrowski, dr Włodzimierz Mochnacki i na prezesa rady nadzorczej wybrano Michała hr. Baworowskiego.

Wstąpił: ze składu rady nadzorczej Stanisław hr. Piniński.

Wpisy szczegółowe: Liczbę członków rady nadzorczej powiększono z siedmiu na dziewięciu.

Data wpisu: 9. lutego 1902.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 8. lutego 1902.

„MASKA“

dwa tygodnie, zamieściła kolorowane ilustracje w stylu modnym, sylwetki, wiersze, nowe treści lekkiej, wiersze oryginalne i ułożone.
 „Maska“ wychodzi 5 i 20. każdego miesiąca pod redakcją Emila Kłosa. — Prenumerata kwartalna 2 kor. — Prenumerować można we wszystkich Agencjach dzienników, w księgarniach i w Administracji „Maski“ Lwów.

Tutki egipskie

„NIL“

znakomity wyrób — marka światowa — nie zawierają gliceryny, nie gasną w paleniu i są zupełnie nieszkodliwe.

Wszędzie do nabycia.

Kupcom rabat! Łaskawe zlecenia uskutecznią odwrotną pocztą.
 Fabryka tutek „NIL“ Lwów, ul. Ścieżkowa 12.



Odnaczony we Lwowie na Wystawie krajowej w roku 1894

medalem złotym
KONIAK francuski kuracyjny

firmy

Courrière & Comp.

(nast. G. Kondratowicz)

do nabycia we wszystkich handlach.

Generalny zastępca Bolesław Bilikiewicz we Lwowie, ul. Akademicka 19.

Z Prus

wadzoną drogą Wodę Selterską zastępuje w zupełności woda polecona przez Towarzystwo Lekarskie

alkaliczno-słona

zawierająca części składowe jak

WODA SELTERSKA

wyrobu fabryki od firmy

K. RZAÇA i CHMURSKI w Krakowie

ulica św. Gertrudy 1. 4.

Główny skład we Lwowie w aptece J. Wewiórskiego
 ulica Halicka

Przy gruźlaczach, angielskiej chorobie, niedokrewności wysypkach na ciele, chorobach gardła i płuc, staro- m kaszlu dla słabowitych, bladego wyglądu- jących dzieci, polecam kurację moim ulubionym, znanym, przez lekarzy pol- conym

Lahuseca jodowo-żelazistym tranem wątrobianym.

Przez jego jodowo-żelazistą zawartość, najlepszy i najskuteczniejszy tran wątrobiany. Przewyższa w sile leczniczej wszystkie inne podobne medykamenty. Smak nadzwyczaj delikatny i łagodny długo dla każdego bez wstępu żujący bywa lekki do strawienia. Użycie w ostatnim roku 80.000 flaszek, jest najlepszym dowodem o dobroci jego. Wiele atestów i pism dziękczynnych. Cena 3 k rony. — Tylko prawdziwy z firmą fabrykanta aptekarza Lahuseca w Bremie. Otrzymań można we wszystkich aptekach. Skład główny we Lwowie: apteka pod „Złotą Gwiazdą“ dr. K. Mikolascha, ul. Kowernka, apt. pod „Srebrnym Orłem“ Zygmunta Ruckera i apt. pod „Aniołem Stróżem“ ul. Pańska 21.

SKŁAD MEBLI

firmy stolarskiej istniejącej od roku 1842

Bolesława Haszczyńskiego

Lwów, ul. Teatralna 1. 1,

(obok handlu WP. Seyfartha i Dydyńskiego)

poleca Szanownej P. T. Publiczności

doborowe i gustowne meble, urządzenia pokoi sypialnych, bawialnych i jadalnych, meble tapicerowane gięte i żelazne po cenach umiarkowanych.

„NEKTAR“

Skład w Wiedniu, VI, Webgasse 23.

Towarzystwo dla handlu i składów herbaty
Braci K. i C. Popow w Moskwie.

C. i k. nadworni dostawcy Austro-Węgier.

Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego.

Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

Grand Prix

najwyższe odznaczenie na wystawie w Antwerpii 1894 r.

Złoty medal, w roku 1892.

Grand Prix w r. 1900,

najwyższe odznaczenie na wystawach powszechnych w Paryżu.



Złoty medal

najwyższe odznaczenie na wystawie w Sztokholmie 1897 r.

CENNIK.

Ceny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1 funt ros. = 410 gram)

Waga paczki w funt. ros.	Nr. 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
1/4	15.20	11.—	10.—	9.—	8.20	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
1/2	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
3/4	3.80	2.75	2.55	2.25	2.05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
1	—	—	—	—	1.05	.95	.85	.75	.65	.55	.85

Przy odbiorze za 20 koron transport i opakowanie bezpłatnie.

Dla chorych na płuca. Na kongresie medycznym skonstatawał profesor Leyden, że w samych Niemczech 1,200,000 ludzi choruje na suchoty, i z tych 180,000 tej strasznej chorobie ulegają. Bezpośrednim powodem choroby płucnej są bakterie tuberkulozy, bakteriami tymi oddechają każdy człowiek, gdy zamkną ich niebezpieczni. Tam, gdzie rurka powietrzna dzieli się na wiele delikatnych gałązek — bronchie — które prowadzą do płuc, leżą dwa gruczoły, tak zwane gruczoły oskrzelowe lub płucne, o których celu dawno była w niepewności. Obecnie jednak w ślad za badaniami dr. Hoffmanna, że takowe wytwarzają zupełnie odrębny sok, który niszczy zarodki chorób, nim takowe mają w płucach rozpocząć swoje dzieło. Tam więc, gdzie gruczoły te wskutek dziedzicznego błędu lub osłabienia, lub innych organicznych dolegliwości, nie mogą dostatecznej ilości soku tego wytwarzać, lub gdzie płuca wskutek prochu, przeziębienia lub innych wpływów zostały nadzwyczaj osłabione, tam mogą bakterie tuberkulozy usadowić się stale i wcześniej lub później choroba wybuchnąć musi.

Dlatego przyszła myśl wzmiankowana i zasilała tych gruczołów w oskrzelowych, położone kres, celem zwalczania bakterii tuberkuloznych. Najbliższą tą drogą szedł dr. Hoffmann i stworzył z wzniesioną siłą gruczołów w płucach lekarstwo przeciw chorobom płu- nym (katarom chronicznym i suchotom), które to nazwał Glandulen. Glandulen nie jest nie trującym i nie chemicznie sztucznym, lecz wytworzony zostaje ze świeżych gruczołów oskrzelowych, zupełnie zdrowych i pod dozorem weterynarzy świeżo zabitych skopów — zwierząt sarnych — lekarstwo przeciw wszelkim chorobom — trzeba je tylko umieć odnaleźć. Gruczoły oskrzelowe można dostać w aptekach, w których znajdują się na zamówienie; każda tabletki o wadze 0.25 gr. zawiera 0.05 gr. proszkowanego gruczołu i 0.20 gr. cukru mlecznego jako dodatek do smaku.

Jeśli Glandulen używany zostanie według przepisów, podnosi się apetyt, usposobienie się rozwesela, siła i waga się podnoszą, fibry, poty nocne i kaszel zmniejszają się — płucie rozpuszczają się i odzyskują zdrowie.

Przez wielu lekarzy i osoby prywatne została uznana wartość tego lekarstwa na suchoty. Glandulen skutkowało zadziwiająco tym, gdzie inne środki zupełnie nie skutkowały. Glandulen wyrabiany jest w fabryce chemicznej Dr. Hoffmanna nast. w Meer nie (Saksonia) i otrzymać można w aptekach, jakoteż w składzie głównym B. Fragnera Apteka, c. k. nadw. dostawcy 203 III., we flaszki po 100 tabletek po K 5.50, 50 tabletek po K 3.— Dokładna broszura o sposobie leczenia z wszystkimi wiadomościami o tych chorobach wysyła fabryka na żądanie bezpłatnie.

MELOMAN

miesięcznik muzyczno-nutowy

poświęcony nowościom muzycznym swojskich i zagranicznych kompozytorów

Prospekt wysyła gratis i franco. Ekspedycja „MELOMANA“ Lwów, Pasaż Hausmana Nr. 9. — Prenumeratę przyjmują także wszystkie księgarnie.

„Meloman“ rozpowszechnia tylko wyborowe nowości muzyczne, transkrypcje operowe, kompozycje salonowe, utwory na 4 ręce, do śpiewu, na skrzypce oraz tańca.

Utwory rozmaitego stopnia trudności, opalcowane, nadają się do zastosowania w celach pedagogicznych i do gry salonowej. Daje rocznika około 300 stronnie nut dużego formatu. Na treść numeru składa się 4 — 5 utworów na fortepiano i jeden do śpiewu lub na skrzypce. Każdy utwór drukuje się w oddzielnej okładce.

Niezależnie od utworów swojskich, Redakcja, w miarę ukazywania się wartościowych nowości zagranicznych, podaje takowe niezwłocznie tym sposobem wydawnictwo to stanowi bibliotekę wybranych utworów muzycznych, umiejętnie wybranych i dostępnych pod względem trudności dla najszerszego ogółu, interesującego się dobrą muzyką.

Cena prenumeraty: w Lwowie i na prowincji z przesyłką pocztową: kwartalnie 2 zł. (4 kor.), półrocznie 4 zł. (8 kor.), roczni — 8 zł. (16 kor.).

Ekspedycja „Melomana“ dla Galicji:

Sokołowskiemu biuro dzienników we Lwowie Pasaż Hausmana 9. Kompleta z roku zaszłego nabywać można o ile zapas starczy po cenie 8 zł. (16 kor.).

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc. czasopiśmień i wychodzących, zamieszczenia i ograniczonych. Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, numerację na wszelkie pisma przyjmujemy.

Ajencya dzienników i ogłoszeń **Sokołowskiego** we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Drobne ogłoszenia

od wyraża petitem 1/2 centa, dużym petitem 2 centy.

Cukiernia Krakowska ul. Fredry, poleca znakomite ciastka po 6 halercy.

Sąd Dobromilski przyjmie pisarza od 1. marca 1902. Wynagrodzenie 2 K. dziennie. Odpisy świadectw nadesłać.

Do bardzo rentownego interesu założyć się mającego we Lwowie poszukuje się współnika z kapitałem 15 - 20.000 zł. Zgłoszenia pod „Mrówka“ Nowy Targ.

Masło deserowe

o dzień świeże po 1 zł. 25 ct. kg. poleca młeczarnia parowa w Oleszycach

Nauczyciel w średnim wieku poszukuje posady za skromne wynagrodzenie — udziela wszelkich przedmiotów szkolnych do klas normalnych, na żądanie konwersacya niemiecka. Łaskawe zgłoszenia pod lit. C. K. ul. Stodowa 1. 7, u p. W. Kosiarskiej we Lwowie.

100 — 300 zł miesięcznie

zarabiać mogą osoby każdego stanu we wszystkich miejscowościach pewnie i uczciwie, bez kapitału i bez ryzyka przez sprzedawanie prawnie dozwolonych papierów państwowych i losów. — Oferty przyjmuje **Ludwik Österreicher**, VIII, Deutschgasse 8, Budapeszt.

Losy na spłaty miesięczne

z prawem do wygranych po złożeniu pierwszej raty poleca dom bankowy

Schütz i Chajes

we Lwowie, ulica Sykstuska liczbą 8.

Kupno i sprzedaż efektów, losów i monet. Wypłata kuponów. Bezpłatna rewizya losów i efektów. Kalendarzyk wysyła się bezpłatnie.

Znakomitą kawę pół klg. 65 ct. Na prowinę wysyłki w woreczkach 4 1/4 klg. za zł. 6-50 franco. Wyborną herbatę Melage de London 1/2 klg. 3 zł. Znakomity koniak kuracyjny francuski odznaczony na wystawie we Lwowie cała butelka zł. 3-50 pół butelki 1-80 cwiereć 1 zł. Wszelkie inne towary w zakres handlu korzennego wchodzące po cenach najniższych poleca

Leonard Solecki

we Lwowie ulica Batorego 1. 2.

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, rońskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Pasaż Hausmana, Lwowskie Photo-Plasticon (46 razy promiennowane).

Od 23. lutego do 1. marca do widzenia pozostaje na ogólne żądanie

Rzym.

Wstęp 10 ct.

Zarząd szkólek

leśnych i ogrodowych obszaru dworskiego B o r ó w n a poczta Bochnia, poleca do kultur sadzonki leśne, drzewka parkowe, krzewy ozdobne i rośliny na żywe płoty, po cenach najtańszych. Katalogi opłatnie.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utca 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 408.

Wózki dla dzieci

wyroby koszykarskie i bambusowe w kolosalnym wyborze bajecznie tanio poleca

pierwsza krajowa fabryka

A. Koniewicza

we Lwowie, ul. Akademicka 5.

(Cenniki gratis).

Trawa miodowa

(Holcus lanatus)

własnego zbioru z obszaru dworskiego B o r ó w n a, nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre, zupełnie liście, na pastwiska wyborna roślina, raz zasiana trwa kilka lat. Jeden korzec wraz z workiem kosztuje 4 zł. w. s. przy zakupie naraz 10 korcy dodaje się korzec bezpłatnie; na wagę 100 kilo 32 zł. wraz z workami. — Zamówienia skutecznie

J. Bulsiewicz w Bochni.

Wszystkie księgarnie sprzedają dzieła pedagogiczne **Reussnera** do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki obcych języków bez nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i kluczem, p. t.

SAMOUCZEK:

Polsko-niemiecki kurs wstępny (Elementarz) 18, 36 i 60 ct. — Kurs I. 90 ct. — Kurs II. 1.20.

Polsko-francuski kurs I. 1.80. — Kurs II. 2.40. — Gramatyka polsko-francuska 1.80.

Polsko-angielski kurs I. 1.12. — Kurs II. 1.80.

Polsko-ruski kurs I. 2.10. Kurs II. 2.70.

Amerykański przewodnik z rozmówkami angielskimi et. 75.

Główna sprzedaż w księgarni

Dra Wl. Milkowskiego w Krakowie.

Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewnie i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana

Dr. Retau'a

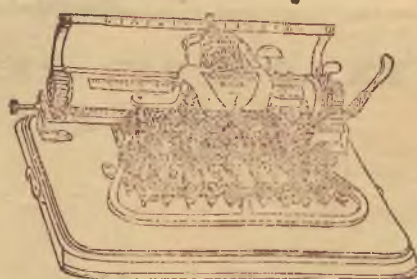
Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1. — Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franco należytości, otrzyma się książkę w kopercie franco przez magazyn R. F. Biercy w Lipsku. (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34, w Niemczech.)

Więcej niż 60.000 sztuk w użyciu.

Pierwszorzędna



Blickensderfera

Nr. 7. Maszyna do pisania

pisze

czysto

pięknie

równo

i nie kosztuje nawet

połowę

niż inne pierwszoklasowe maszyny do pisania. Proszę żądać prospekt od generalnego zastępcy

Oscar Huffzky

Praga. — Tuchmachergasse 15.

Adresy

wszystkich zawodów i krajów dla rozsyłania ofert celem nawiązania stosunków handlowych z gwarancją porta do otrzymania w międzynarodowym biurze adresowym Józefa Resenweiga i Synów, Wiedeń I, Bäckerstrasse 3. Internal. Telefon 8155. Prospekta franco.

Wyprawy ślubne

od najskromniejszych do najwystawniejszych jako to: Pościel kompletną własnego wyrobu, z materiałów krajowych, bieliznę męską i damską, bieliznę stołową, płótna, dywany, kapy, portyery, firanki i chodniki, poleca od 65 lat istniejący handel i pracownia kołder i materaców **J. Drexlera i Synów, Lwów,** plac Katedralny 1. 2. — Cenniki i próbki na żądanie.



Jako moją specjalność od lat 38 polecam znakomite wyroby nożownicze z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen franc. i styryjskie: Noże stołowe i deserowe kuchenne elastyczne do ciast i mięsów i zwykłe.

Szyby ryli. Nożycki. Brzytwy angielskie od koron 4 do 6, Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów. Narzędzia ogrodnicze po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski

handel żelazny

Lwów, plac Maryacki 1. 9.

Cenniki na życzenie

Otwarte cały rok.

SANATORIUM Dra Eugeniusza WAIGLA

Lwów, ul. Hausnera 1. 11,

pod adm. kierownictwem Kazimierza Soleckiego.

Nowo urządzone i przebudowane.

Przyjmuje chorych na stały pobyt, celem leczenia wszelkich chorób, z wyjątkiem zakaźnych i umysłowych. Prospekta na żądanie wysła

Zarząd.

Otwarte cały rok.

Paryż 1900 Grand-Prix.

R. WOLF MAGDEBURG-BUCKAU



Oszczędzający materiał palny

LOKOMOBILE

z rozciągającym się kotłem rurowym o sile 400—300 koni — najtrwalsze i najdogodniejsze — maszyny robotnicze

do przemysłu i rolnictwa.

Rozciągające się kotły rurowe, pompy ecentryfugalne, młocarnie najlepszego systemu.

Zastępca: Paul Thusius, München, Herzog Heinrichs-Strasse 22.

Galicyski Bank kredytowy w likwidacyi.

30. Nadzwyczajne

Walne Zgromadzenie

Akeyonaryuszów galicyjskiego Banku kredytowego

odbędzie się

dnia 26. marca 1902 o godzinie 10-tej rano we własnym gmachu przy ul. Jagiellońskiej 1. 3.

Porządek dzienny:

Sprawa odstąpienie aktywów. (Kategoria A.)

UWAGA: Panowie P. T. Akeyonaryusze, mający zamiar wziąć udział w tem Zgromadzeniu, zechcą stosownie do §§. 34. i 36. statutu Banku, swoje akcje wraz z bieżącymi kuponami złożyć najpóźniej do 8. marca 1902 r. w kasie lwowskiej filii Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu we Lwowie ul. Jagiellońska 1. 3. gdzie otrzymają karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na rzeczony Walne Zgromadzenie.

Lwów, dnia 22. lutego 1902.

Likwidatorowie galicyjskiego Banku kredytowego w likwidacyi.

TYGODNIK MÓD i POWIEŚCI

PISMO ILLUSTROWANE DLA KOBIEC

Rozpoczynając 44 rok wydawnictwa, Redakcja „TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI“ podaje do wiadomości zarys zmian i reform, jakie postanowiła przeprowadzić w piśmie z nadchodzącym rokiem 1902. Reformy te polegają:

- Na rozszerzeniu objętości pisma,
- Na zwiększeniu współpracownictwa,
- Na ważnych ulepszeniach w dziale mody,
- Na wprowadzeniu stałej rubryki, która p. n.:

„Poradnik dla kobiet“

tworzyć ma informację jak najwielostronniejszą, jakiej życie kobiety w rodzinie i na zewnątrz tej rodziny wymaga.

Przekonani jesteśmy, że ta nowo wprowadzona część pisma pojęta obszernie i gruntownie, wyświadczy rzeczywiste usługi.

Poradnik dla kobiet obejmować będzie:

- Informacje z dziedziny higieny,
- Dział pedagogiczny,
- Informacje dotyczące pracy, dostępnej kobiecie,
- Dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego,
- Wreszcie część kulinarną.

Nadto zwiększamy treść pisma o 4 strony i obniżamy cenę prenumeraty na 3 K. kwartalnie, z przesyłką 3 K. 60 h.

Dział literacki obejmie Belletrystykę, Sprawozdania krytyczne z literatury własnej, Ruch umysłowy obcy, Kwestye społeczne, Najwybitniejsze zadania chwili bieżącej, Postęp wiedzy i sztuki, szereg stałych korespondencyj z Paryża, Londynu i Włoch, Stałą rubrykę kronik miesięcznych.

Dział powieściowy rozpoczynamy obszerną pracą Daniłowskiego „PYŁ“, oryginalną powieścią Antoniego Miecznika „NA ODAJACH STEPOWYCH“, Nowelą Zborowskiego i powieścią Juliusza Zeyera.

Niezależnie od podwojenia usiłowań naszych, aby te tylko wzory sukien, okryć i w ogóle strojów kobiecych, (około 2.000 rysunków rocznie) ukazywały się w piśmie naszym, które wytrzymać będą mogły jak najsurowszą krytykę dobrego smaku, zamierzamy tygodniową

planszę mód odtąd dawać kolorowaną

w mniemaniu, że linia i kształt połowicznie tylko wywiązują się z zadania, barwa zaś, jako dopełnienie jest dla oka warunkiem prawie niezbędnym.

Wreszcie nadmieniamy, że ilekroć moda przyniesie zasadniczą jaką zmianę w kroju sukien, która dla naszego świata kobiecego stanowić może nowość, tylekroć dołączymy jej

Formę z bibułki

wraz z niezbędnymi, wedle okoliczności, objaśnieniami w tekście dla mód przeznaczonym niezależnie od dwunastu wielkich arkuszy z krojami i wzorami robót kobiecych.



Warunki prenumeraty:

We Lwowie:

Kwartalnie	3 koron — hal.
Półrocznie	6 koron — hal.
Rocznie	12 koron — hal.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

Kwartalnie	3 koron 60 hal.
Półrocznie	7 koron 20 hal.
Rocznie	14 koron 40 hal.

Redaktor: **Jan Skiński.**

Prenumeratę na Galicyę przyjmują:

Główna ekspedycya TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9,

oraz wszystkie księgarnie.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis Główna ekspedycya we Lwowie.